

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ. PIĄTEK, 10 CZERWCA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 159

Uchwała strejkowa włókniarzy.

W dniu wczorajszym w lokalu okręgowym komisji związków zawodowych jańskiego i „kartelu”, która zakończyła się konferencją przedstawicieli poszczególnych związków włókniarzy o proklamowaniu strejku w całym przemyśle włókienniczym. Termin rozpoczęcia strejku ma być ustalony na zebraniach delegatów fabrycznych, które zostaną zwołane w przyszłym tygodniu.

Przebieg konferencji wczorajszej podajemy NA STR. 5-EJ.

Rewizja konstytucji weimarskiej

Minister spraw wewnętrznych von Gayl „z wdzięcznością wspomina zasługi domu cesarskiego”. — Mowa programowa von Gayla w Radzie Państwa.

Restytucja monarchji „odłożona”... na później.

Berlin, 9 czerwca (Polska Agencja Telegraficzna).
Na posiedzeniu rady państwa Rzeszy min. spraw wewn. Rzeszy v. Gayl wygłosił mowę programową, w której m. innymi zapowiedział podjęcie w niedługim czasie prac nad „reformą ustroju Rzeszy oraz zmianą konstytucji weimarskiej”.

Minister powiedział: Dwa momenty muszę tutaj podkreślić: gadanie o rzekomych zmianach w konstytucji w kierunku restytuowania monarchji jest nie odpowiednie i niemożliwe. Oceniając sprawę z punktu widzenia historii, zawsze z uczuciem wdzięczności uświadamiałem sobie

zasługi, jakie dom cesarski położył dla dobra narodu niemieckiego.

Przekonany jednak jestem, że w tym czasie, w którym stoimy wobec zagadnienia

„być albo nie być”, nie jest to sprawa, której należałoby oczekiwać teraz. Wyżej od formy stawiamy państwo niemieckie, które ratować jest naszym obowiązkiem. Wypraszam sobie wyrazy wszelkiego powątpiewania w sprawie przysięgi mej na wierność konstytucji.

Podobnie jak, ja rozumiem kanclerza i ministrowie, osobiście jak ja rezygnujemy ze swych przekonań”.

Min. v. Gayl zapowiedział ogłoszenie dekretu zmieniającego postanowienia i przepisy dotyczące organizacji wojskowych.

Berlin, 9 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).
Przedstawiciel frakcji socjal - demokratycznej Reichstagu dr. Breitscheid zwrócił się do prezesa komisji spraw zagranicznych dra Triaeka żądając jak najspieszniejszego zwołania komisji. Żądania socjal - demokratów zawierają następujące motywy: oświadczenia rządu Rzeszy w zakresie polityki zagranicznej są niewystarczające. Deklaracja rządu wspomina w ogólnikowej formie o utrzymaniu pokoju i o równouprawnieniu Niemiec.

Przypuszczać jednak należy, że gabinet posiada zapewne określony plan zewnętrznej polityki, który odbiega prawdopodobnie od programu Brüninga.

Ponieważ rozwiązanie Reichstagu uniemożliwiło debaty na plenum, uważamy za konieczne dać rządowi sposob-

ność, aby na terenie komisji określił swe zamiary.

Wojownicza mowa Goebelsa.

Lipsk, 9 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).
Agitację przedwyborczą rozpoczął tutaj wiec narodowych - socjalistów na którym w obecności 30.000 słuchaczy przemawiał Goebels.

Sytuacja w Prusach nie wyjaśniona.

Hitlerowcy za „komunistycznym premierem.”

Berlin, 9 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).
Mimo inicjatywy kanclerza Papena sytuacja polityczna w Prusach pozostaje w dalszym ciągu niewyjaśniona. Obecnie toczą się w dalszym ciągu narady nad ustaleniem terminu zwołania sejmiku pruskiego.

Powszechnie panuje przekonanie, że sejm zbierze się nie wcześniej jak 22-go

czerwca. Uchodzi za pewne, że Konwent Seniorów na porządku dziennym pierwszego posiedzenia sejmiku postawi wybór nowego premiera.

Krażą pogłoski jakoby narodowi - socjaliści, o ile ich kandydat nie uzyska większości, zamierzają głosować na kandydata komunistycznego Piecka, aby w ten sposób dać rządowi atut do mianowania komisarza dla Prus.

Berlin, 9 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).
Wielkie zainteresowanie wzbudził odbywający się w Monachium proces dziennikarza Abela, przeciwko któremu Adolf Hitler wystąpił ze skargą o krzywoprzysięstwo.

Abel dwa lata temu zeznał przed sądem, że Hitler i organizacja Rossbacha otrzymują wielkie subwencje z Włoch na krzewienie faszystów w Niem-

cyzech, wzamian za co mają nie poruszać kwestii południowego Tyrolu. Na dzisiejszej rozprawie stanął jako świadek Adolf Hitler. Na pytanie, czy ruch narodowo-socjalistyczny nigdy nie korzystał z pieniędzy z zagranicy, Hitler odpowiedział wymijająco. Na pytanie obrońcy oskarżonego, czy Hitler wle o rokowania między przedstawicielami partii narodowo-socjalistycznej,

zajął, ani poczty gdańskiej, która zatrudnia 2450 osób, a więc dwa razy więcej, niż ich posiada pracujący w analogicznych warunkach, ale znacznie od Gdańska większy, Hamburg.

Projekt redukcji personalnych w zarządzie ceł spotkał się z gorącym poparciem hitlerowców gdańskich, ponieważ na ostatnich walnych zebraniach zarządu związku urzędników celnych, jak i związku wyższych funkcjonariuszy nie wybrano do zarządu hitlerowców.

W związku z deficytem budżetowym, którego wysokość przewiduje się na razie w wysokości 4 miljn. guldenów Senat gdański zdecydował się przystąpić do redukcji personelu urzędniczego. Redukcja ma dotknąć wyłącznie urzędników gdańskiego zarządu celnego, gdzie już w ubiegłym roku budżetowym zredukowano ponad 400 pracowników. Redukcja nie ma natomiast objąć zarządu budowlanego, gdzie, jak stwierdzono, 3/4 pracowników nie ma

Mówca rzucając hasła wyborcze oświadczył m. innymi, że 31 dzień lipca będzie dulem wielkiego przełomu politycznego. „Stoimy już o metr przed metą”, pętemy zdradziecką politykę dotychczasowych rządów. Wobec obecnego rządu czekamy na to, co on zdziała”.

Omawiając politykę wewnętrzną i zagadnienia zagraniczne Goebels podkreślił: Rozwiązanie bojówek szturmowych w przeddzień narad genewskich

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

Konferencja premierów Wiertembergii, Bawarii i Badenii

Berlin, 9 czerwca.
Dziś w Karlsruhe odbyła się konferencja premierów Wiertembergii, Bawarii i Badenii.

Nie wydano żadnego komunikatu. Jedynie podano do wiadomości tekst depeszy do Prezydenta Hindenburga, proszącej o przyjęcie ich w sobotę lub niedzielę z okazji zjazdu premierów krajów związkowych w Berlinie.

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

było jednym z największych błędów taktycznych. Prawdziwy minister spraw zagranicznych dumny byłby z 400.000 armii hitlerowskiej i oświadczyłby Lidze Narodów bez ogródek: „Mogę podpisać narzucone mi zobowiązania, ale nie odpowiadają jak zareaguje na nie mój naród. Wówczas 400.000 przekształciłoby się w armię 4-milionową, którą zaprotestowała przed dalszym cięciem narodu niemieckiego.”

Nowy rząd w Rumunii ostatecznie sformowany

Bukareszt, 9 czerwca.

Dzisiaj został ostatecznie sformowany nowy rząd. Dotychczasowe teki zostały powierzone: ministrowi Joanitzesco — teka ministerstwa pracy i ministerstwo zdrowia oraz oświaty — prof. Gusti, ministrem komunikacji został mianowany Perietzeano, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych został Grzegorz Gafenco, który był sekretarzem generalnym w ministerstwie spraw zagranicznych, a następnie podsekretarzem stanu w poprzednim rządzie stronnictwa narodowo-ludowego.

Podsekretarzem stanu w ministerstwie pracy został Coltor. Premier zachował tekę ministra spraw zagranicznych. O godz. 12 odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowego rządu.

Krwawe rozruchy w republice Honduras

Londyn, 9 czerwca.

Według otrzymanych tu doniesień w republice Honduras wybuchły rozruchy w związku z wyborami nowego prezydenta.

W pobliżu miejscowości La Brabanza podczas walk z powstańcami zginęło 51 osób, w tej liczbie 6 oficerów z gen. Cantarero na czele i 11 żołnierzy.

W trzech prowincjach ogłoszono stan wojenny.

Międzynarodowa konferencja drzewna.

Wiedeń, 9 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W obecności prezydenta Miklascha kanclerza Dolfusa, ministrów i przedstawicieli władz otwarto dziś międzynarodową konferencję drzewną, przy udziale delegatów 30 państw.

Polska również jest reprezentowana. Najważniejszym zadaniem konferencji jest zawarcie międzynarodowej umowy regulującej produkcję drzewną wszystkich państw. Ustalenie cyfry produkcji dla poszczególnych państw ma zostać powierzone Instytutowi rolniczemu w Rzymie. Obrady konferencji potrwać trzy dni.

Lot dookoła Francji.

Lyon, 9 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Donoszą z Orly, że z tamtejszego lotniska wystartowało 55 samolotów turystycznych do raidu naokoło Francji.

Między innymi biorą w tej imprezie udział znani lotnicy, jak: Dore, Strube, Dhome, „as“ z czasów wojny i in.

Dygnitarze tureccy przybyli do Warszawy.

Warszawa, 9 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj przybyli do Warszawy pp. Atif Bey — wiceminister turecki ministerstwa przemysłu i handlu oraz dr. Dżemal Bey — dyrektor tureckiego instytutu eksportowego i były wiceminister przemysłu i handlu.

Wysłannicy ci odwiedzili szereg stolic europejskich, badając możliwości intensyfikacji eksportu tureckiego. W dniu dzisiejszym pp. Atif Bey i Dżemal Bey złożyli wizyty ministrowi Zaleskiemu i wiceministrowi Bekowi.

Gen. Gąsiorowski w Rumunii.

Bukareszt, 9 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Bawiący tu szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski w dniu rocznicy wstąpienia na tron króla Karola II wziął udział w uroczystym Te Deum celebrowanym w soborze w obecności króla.

W dniu 9 bm. gen. Gąsiorowski złożył wieniec na grobie rumuńskiego Nieznanego Żołnierza.

Krwawe starcia z bezrobotnymi w Holandji

Gouda, 9 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasie starcia policji z bezrobotnymi 2 osoby zostały zabite a 25 rannych, w tej liczbie 2 policjantów.

Niezwykła petycja do Prezydenta Rzplitej w obronie 5 baptystów skazanych za dezercję. — Petycję popisali trzej lordowie i wybitni literaci.

Warszawa, 9 czerwca.

Szereg osób ze świata literackiego i politycznego Anglii, Francji, Niemiec, Austrii, Czechosłowacji i Holandji wniosło do kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej niebywałą petycję.

W petycji tej proszą o zwrócenie uwagi „na okrutne kary, jakim poddano pleść lojalnych poddanych, a mianowicie: Aleksandra Mozolewskiego, Cyryla Prystuplaka, Filarona Hradyskiego, Jana Zdaniewicza i Platona Kościełewicza“, którzy „zgodnie ze swoimi przekona-

niami, nie chcieli się zgodzić na to, by zostać żołnierzami“.

Petycja ta, pełna pacyfistycznych frazesów, kończy się zwrotem: „rozbrojenie moralne tych młodych ludzi osiągnęło już taki stopień doskonałości, że nie chcą oni brać udziału w żadnej wojnie, a nawet w przygotowaniach do wojny“.

Na petycji podpisani są między innymi lordowie: Ponsonby, Arnold i Bertrand Russel. Z pośród sier literacko-

naukowych spotykamy tu nazwiska: H. G. Welsa, Roman Rollanda, autora „Chłopczycy“ Margueritte'a, prof. Einsteina, Stefana Zweiga.

Okazuje się, że ci „lojalni poddani“ za którymi się w tej petycji ujęto, są to poprostu dezercjerzy, skazani za zbrodnie dezercji na kary więzienne od roku do czterech lat.

Najciekawsze, że owi „młodzi ludzie“ są członkami sekty baptystów, która propaguje nie służenie w wojsku.

12-letnia dziewczynka zamordowała

dwoje dzieci swej starszej siostry. — Potworna zbrodnia za... wymierzony policzek.

Paryz, 9 czerwca.

Pod Paryżem niedaleko dzielnicy St. Denis, dokonała policja sensacyjnego aresztowania 12-letniej dziewczynki,

Zermyeny Ribot, która zamordowała dwoje dzieci swej siostry.

Młodziutka morderczyni mieszkała u swej siostry, wdowy, i podczas jej

nieobecności, gdy ta pracowała w pobliskiej fabryce, opiekowała się jej dwiema dziewczynkami, liczącymi 3 i 2 lata. Nagle jedna dziewczynka zmarła z objawami udaru mózgowego. W dwa tygodnie później taki sam los spotkał drugą córeczkę.

Zrozpaczona matka zawiadomiła policję, która po przeprowadzeniu drobiazgowego śledztwa i przesłuchaniu małej Zermyeny, doszła do niebitygo przekonania, że tylko ona w jakiś tajemniczy sposób zgładziła je ze świata.

Mała Zermena długo wyperłała się zbrodni, ale ostatecznie załamała się i z głośnym płaczem wyznała, że istotnie pozbawiła życia obie córeczki swej siostry.

Nieletnia zbrodniarka zeznała dalej, że śmierć dzieci spowodowana została przetrwaniem stosu paclerzowego przez podniesienie za głowę w górę i przekreślenie szyi.

Na pytanie sierżanta policji, co ją skłoniło do odebrania życia dwojgu niewinnym dzieciom, oświadczyła mała zbrodniarka, że w ten sposób chciała wyrzucić zemstę na swej siostrze za uderzenie jej po twarzy.

Wypadek ten wywołał w całej okolicy wstrząsające wrażenie. Małoletnia zbrodniarka tymczasowo będzie poddana badaniom lekarskim w instytucie psychiatrycznym zachodzą bowiem możliwość, że jest ona obciążona dziedzicznie.

Zniesienie przysięgi na wierność królowi

zostało przez senat irlandzki odroczone.

Londyn, 9 czerwca.

Z Dublinu donoszą, że senat irlandzki przyjął poprawkę do ustawy o zniesieniu przysięgi na wierność królowi, odraczając wejście w życie ustawy aż do chwili, gdy kwestja ta nie zostanie pozytywnie załatwiona w drodze rokowań bezpośrednich z Anglią.

Poprawka została przyjęta 33 głosami przeciwko 22. Oznacza ona, że ustawa o zniesieniu przysięgi stała się niewykonalną, ponieważ istnieje mało nadziei, aby Anglia zgodziła się na zniesienie przysięgi.

Należy dodać, że senat odrzucił wczoraj dwie inne klauzule ustawy, które dawały możność parlamentowi irlandzkiemu interpretacji układu z

Anglią, podporządkowując go konstytucji. Obecnie ustawa o zniesieniu przysięgi na wierność koronie wraca do sejmiku i będzie mogła w myśl postanowień konstytucji być przedstawiona ponownie senatowi dopiero po upływie 18 miesięcy.

W razie gdyby senat powtórnie ją odrzucił wchodzi ona automatycznie w życie po upływie następnych 60 dni.

Należy się liczyć z rozwiązaniem obecnego sejmiku irlandzkiego i nowymi wyborami na jesień. De Valera liczy na utrzymanie absolutnej większości, co umożliwi mu zniesienie przysięgi.

Premier uważa tę kwestję za sprawę natury zasadniczej i nie chce się zgodzić na żadne ustępstwa.

Zbrodniarz skazany na śmierć

ułaskawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wrocław, 9 czerwca.

Wielkie wrażenie wśród mieszkańców Wrocławia wywołało wykreślenie w dniu 12 maja r. b. potwornej zbrodni, dokonanej na osobie 35-letniej Heeny Markowskiej oraz jej 3-letniej córeczki Janiny.

Markowski, który w krytycznym dniu powrócił z podróży do Gdańska, zastał w mieszkaniu strasznie zmasakrowane zwłoki swej żony z poderżniętym gardłem, przybite do podłogi widłami.

Podczas przeszukiwania mieszkania

znalazł dalej swą 3-letnią córeczkę w szafie uduszoną i owiniętą w prześcieradło. Energiczne śledztwo doprowadziło do ujęcia mordercy, którym okazał się 21-letni Jerzy Bigosiński.

Zbrodniarz przyznał się, że dokonał mordu ciałem zdobytych pieniędzy.

Bigosiński stanął wczoraj przed sądem doraźnym, który skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Obronca odwołał się do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej, który ułaskawił mordercę, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Austria otrzyma pożyczkę

w wysokości 40 milionów szylingów.

Genewa, 9 czerwca.

Mieszana komisja złożona z przedstawicieli komisji finansowej Ligi i rzeczoznawców rządów, która obradowała od 30 maja w Paryżu nad zagadnieniem pomocy finansowej dla Austrii zebrała się ponownie w Genewie.

Jak słychać w Paryżu komisja uznała za konieczne udzielenie Austrii 40

milionów szylingów, mających umożliwić jej przewyciężenie obecnych trudności bez uciekania się do moratorium.

Wobec tego że rzeczoznawcy Francji i Włoch dotychczas nie przyjechali do Genewy komisja wstrzymała się z uchwaleniem swej decyzji i odroczyła swe obrady do jutra.

Katastrofalny pożar lasów

na pograniczu Kanady i Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork, 9 czerwca.

Z pogranicza kanadyjskiego nadechdzą alarmujące wiadomości o olbrzymich pożarach lasów w prowincjach Kanady, Quebec i Ontario.

Wskutek niebywalej suszy pożar ogarnia coraz większe obszary lasów, posuwając się z wielką szybkością frontem szerokości kilkunastu kilometrów w stronę granicy Stanów.

Ludność osad położonych wśród lasów, ogarnięta paniką, opuszcza swe siedziby, chroniąc się na jeziorach i

rzekach.

Radiostacje kanadyjskie ustawicznie nadają ostrzeżenia, wzywając mieszkańców puszczy, do ucieczki.

Ogromna panika ogarnęła również masy zwierząt, które całymi stadami pędzą naosłep przed siebie.

Najbardziej tragicznym jest los ptactwa, szczególnie samic, które ze względu na okres wysiadywania młodych, nie chcą opuszczać gniazd i giną masowo.

Szkody wyrządzone przez pożar idą

Inspekcja min. Kühna.

Warszawa, 9 czerwca.

Minister Kühn wyjeżdża jutro wieczorem na dwudniową podróż inspekcyjną na teren okolic wileńskich.

Podczas podróży minister zwiedzi szereg obiektów należących do ministerstwa komunikacji i do ministerstwa robót publicznych.

Pogrzeb b p. dr. Flataua.

Warszawa, 9 czerwca.

Dziś o godz. 14 na cmentarzu żydowskim w Warszawie odbył się pogrzeb doktora Edwarda Flataua, autora wielu prac z dziedziny neurologii zmarłego onegdaj w Warszawie.

Nad grobem wygłoszono szereg przemówień. Komitet pogrzebowy postanowił nie składać wienców lecz przekazać uzyskane w ten sposób sumy na Instytut patologiczny przy szpitalu żydowskim, którego zmarły był założycielem.

„Ćwiczenia“ powietrzne w Prusach Wschodnich.

Berlin, 9 czerwca

Na obszarze Prus Wschodnich przygotowano sa wielkie ćwiczenia obrony nadpowietrznej i przeciwgazowej. Odbędą się one w dniach 23 i 25 bm.

W ćwiczeniach tych weźmie udział cały cywilny personel pomocniczy, część Reichswehry i niemiecka marynarka wojenna. Zapowiedziany jest udział min. Gayla i innych przedstawicieli władz.

„Drang nach Osten”.

Od chwili obalenia kanclerza Brüninga zapanował w niemieckich kołach polityczno - partyjnych na prawicy osobliwego nabożeństwa nastrój „frankofilijski”. Nastrój ten zmaterializował się w postaci wędrowki do Paryża grona polityków niemieckich, zbliżonych do nowego kanclerza, von Papena, z p. Rechbergiem na czele. Poza tym nastąpił szereg wyurzeń publicystycznych polityków niemieckich pod adresem Francji na łamach prasy niemieckiej, austriackiej i — francuskiej.

Zarówno pielgrzymki pp. Rechberga et Cie, jak wypracowania literacko-polityczne tegoż p. Rechberga, oraz publicystów z obozu Hitlera mają na celu przekonanie opinii francuskiej i rządu p. Herriot'a o konieczności aprobaty ze strony Francji dla nastawienia polityki Rzeszy niemieckiej na tony t. zw. „Drang nach Osten”, marszu niemieckiego na Wschód.

Już p. Rechberg w artykule ogłoszonym przed kilkoma dniami w wiedeńskim piśmie „Neues Wiener Journal” informował — czy tylko ściśle? — o rozmowie, jaką prowadził podczas swego pobytu w Paryżu z prezesem Senatu wówczas s. p. Prez Doumer'em. W rozmowie tej wykladał p. Rechberg te same argumenty o przymierzu politycznym Niemiec z Francją i o polityce niemieckiej na wschodzie Europy, jakimi operował podczas obecnej wycieczki w Paryżu.

Nieco jaskrawiej i jeszcze wyraźniej od p. Rechberga wysławia się bliski współpracownik Hitlera, p. Kurt Iversen w artykule, zamieszczonym na łamach dziennika „Petite Gironde”, organu radykałów, wychodzącego w Bordeaux. Píše on:

„Polityka zewnętrzna Hitlera zdążyła świadomie do rozszerzenia terytorium

Niemiec, kierując się tradycją Fryderyka Wielkiego (Śląsk, Prusy Wschodnie). Hitler dąży na wschód, ale aby móc zrealizować swe plany, musi mieć zapewnione tyły przez Francję.

„Mógłby ktoś powiedzieć, iż Hitler nie ma prawa pożądać ziem obcych na wschodzie, np. w Polsce czy w prowincjach bałtyckich, ku którym myśl jego zwraca się przedewszystkiem. Myślącym tak Hitler odpowiada:

„Niema praw wiecznych własności gdy chodzi o ziemię, kto z braku rąk do pracy nie może budować, choćby siał od tysiąca lat, posiada mniej praw do tej ziemi, niż ten, któremu jest ona niezbędna do życia. Jeśli nie chcą mu jej dać dobrowolnie, ma święte prawo zabraniać jej ręką zbrojną. Naród, który nie potrafił się zdobyć na ten czyn, musi zginąć”.

Cała więc kwestja — ciągnie p. Iversen — sprowadza się do pytania, czy Francja dla utrzymania pokoju zgodzi się na to, aby Niemcy powiększyły swój stan posiadania na Wschodzie. Czy nie byłoby więc lepiej dla Francji i dla Europy — konkluduje p. Iversen — gdyby Francja zgodziła się na usprawiedliwione żądania Niemiec, gdyby granice jej zabezpieczał realny układ z Hitlerem, przedstawicielem narodu niemieckiego, a nie mglisty pakt z Locarno?”

W ofercie frankofilijskiej hitlerowca nowością jest obok znanych pretensyj do t. zw. korytarza pomorskiego, żądanie aneksji „prowincji bałtyckich” — Łotwy i Estonii. Apetytu nie można odmówić hitlerowcom i obozowi, do którego należy obecny kanclerz Rzeszy, von Papen. Wyrównanie sił zbrojnych Rzeszy — o rozbrojeniu p. Rechberg

np. wogóle nie mówi — miałyby nastąpić w porozumieniu z Francją w stosunku 5 do 3, tak, ażeby obecne siły Reichswehry wynosiły 100.000 ludzi, wzrosły do cyfry 300.000 żołnierza. Żądanie to pokrywa się w zupełności z programem polityki „Drang nach Osten”, wykonanie którego nie mogłoby się obyć

bez nowej wojny.

Takie są zamierzenia i plany polityków niemieckich, pragnących w wieku XX-ym. w nowej Europie, prowadzić politykę XVIII wieku, politykę tradycyjną wojen zaborczych Fryderyka Wielkiego.

E. R.

OLEJ OLIWNY

jest nieodzownym czynnikiem współczesnego pielęgnowania urody



Teraz gr. 90

Napewno ocenia Pani olbrzymie znaczenie świeżej, pięknej cery dla kobiety, niewątpliwie też nie obcy jest jej niezrównany wpływ oleju oliwnego na naskórek. Prosimy spojrzeć na tę próbkę. Zawiera ona dokładnie taką ilość oleju oliwnego, jaka zużyta zostaje do wyrobienia każdego poszczególnego kawałka mydła Palmolive. Dalszymi jego składnikami są oleje palm, które miesza się z sobą według słynnej recepty Palmolive. Niech Pani też pielęgnuje cerę mydłem Palmolive, niech Pani pójdzie za przykładem najbardziej dbałych o utrzymanie swej urody kobiet na świecie.

Wielkość rzeczywista 15 cm. próbki, zawierająca faktyczną ilość oleju oliwnego, jaka zużyta zostaje do wyrobienia każdego kawałka mydła Palmolive.

Prosimy śledzić zawsze prawdziwego mydła Palmolive, starając się uważać na jego charakterystyczne cechy: zielone opakowanie — czarną opaskę — złoty napis Palmolive.

Urlop Marszałka Piłsudskiego w Druskiennikach i Pikieliszkach.

Warszawa, 9 czerwca.

(B) Dowiadujemy się, że Marszałek Piłsudski ma zamiar spędzić miesiąc letnie w Druskiennikach, a następnie w swojej osadzie wojskowej, Pikieliszkach pod Wilnem. Dotychczas niewiadomo, kiedy Marszałek Piłsudski urlop rozpocznie, ale prawdopodobnie stanie się to w ciągu najbliższych 2-3 tygodni.

W Druskiennikach i w Pikieliszkach spędzą również lato córki i małżonka Marszałka Piłsudskiego.

Komisja Ligi narodów przybędzie do Warszawy

Warszawa, 9 czerwca.

(B) Dowiadujemy się, że przysłana przez Ligę Narodów do Gdańska komisja ekspertów gospodarczych, badająca znane nadużycia celne, popelniane przez władze gdańskie od dłuższego czasu z uszczerbkiem dla skarbu państwa, przybędzie w najbliższych dniach do Warszawy, ażeby tutaj zapoznać się z materiałami, posiadaniem w tej samej sprawie przez ministerstwo skarbu.

Na czele komisji ekspertów stoi naczelnik wydziału w węgierskim ministerstwie skarbu, dr. Fapptinger.

Francja wycofuje złoto

z Federal Reserve Bank.

Paryż, 9 czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie paryskiej rozszalała się pogłoska, jakoby rząd francuski miał zażądać od Federal Reserve Bank możliwie najszybszego przesłania swych należności w złocie wynoszących 200 milionów dolarów.

Stany Zjedn. przeciw skreśleniu odszkodowań

Przed spotkaniem Herriota z Mac Donaldem.

Londyn, 9 czerwca.

Prasa tutejsza potwierdza dziś wiadomość, że Stimson stanowczo wypowiedział się przeciwko skreśleniu odszkodowań i długów wojennych.

Wyraźny sprzeciw Stanów Zjednoczonych przeciwko skreśleniu odszkodowań jest szczególnie znamienny, gdyż Ameryka niedwuznacznie podtrzymuje pogląd francuski przeciwko pogładowi W. Brytanii. W tych warunkach liczą się w Londynie z koniecznością modyfikacji stanowiska W. Brytanii w kwestji odszkodowań.

O jakimkolwiek radykalnym planie Mac Donald'a w Lozannie już się mimo akcji ministra Neuratha, nie mówi. Przeciwnie, podkreśla się dziś, że punkt ciężkości leży w rozmowach paryskich,

które uzgodnić mają poglądy Mac Donald'a i Herriota.

Mac Donald odjedzie z Paryża do Genewy w poniedziałek razem z Herriotem. Pragnie on być obecnym we wtorek na konferencji rozbrojeniowej, gdy zbierze się komisja główna. Zarówno w Paryżu jak i w Genewie Mac Donaldowi towarzyszyć będzie minister Simon.

Paryż, 9 czerwca.

Prasa francuska bardzo żywo komentuje spotkanie jakie ma nastąpić między Herriotem a Mac Donaldem.

Organ radykałów „L'Oeuvre” widzi w tem znaczny wyłom w murze izolacyjnym, którym starano się otoczyć Francję oraz jeden z bezpośrednich skutków polityki niemieckiej, która roz

czarowała anglików poczynając od dnia kiedy Hindenburg potraktował Brüninga w podobny sposób, jak Wilhelm II traktował swych kanclerzy, a więc podziękował mu i powierzył misję tworzenia gabinetu von Pappenowi. Dobrze się stało, że gabinet von Pappena powstał przed, niż po Lozannie.

„Figaro” radzi czekać na propozycje jakie Mac Donald poda niewątpliwie Herriotowi. Przy obecnym stanie rzeczy porozumienie francusko-angielskie zdaje się być w równej mierze konieczne jak i problematyczne. Należy zawsze do pewnego stopnia wystrzegać się prezentów Mac Donald'a.

Dziennik wyraża nadzieję, że Herriot nauczony przykrem doświadczeniem z roku 1924 odnośnie dyplomacji premiera angielskiego będzie tym razem ostrożniejszy.

Paryż, 9 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą z Londynu, że według krążących tam pogłosek Mac Donald ma za proponować Herriotowi odłożenie konferencji lozańskiej do czasu uregulowania kwestyj reparacyjnych.

Badanie kwestyj reparacyjnych powierzono zostałoby konferencji między narodowej, w której zgodziłyby się również wziąć udział i Stany Zjednoczone.

Mława, 9 czerwca.

Wczoraj wybuchł pożar we wsi Napierki w Prusach Wschodnich. Do pożaru wyjechała niezwłocznie zagraniczny kordon mławska straż pożarna, dzięki której pożar zlokalizowano. Mławska straż pożarna przyjmowano za kordonem niezwykle życzliwie.

Dwa listy Gorgonowej, do teściowej i prezesa lwowskiego Z.A.S.B.U.

Lwów, 9 czerwca.

Oczekująca w więzieniu dalszych swych losów Rita Gorgonowa wysłała w dniu wczorajszym dwa listy, — jeden do artysty dramatu lwowskiego p. Damińskiego, prezesa filij lwowskiej Zasp-u, drugi do swej teściowej p. Olgi Gorgonowej.

W pierwszym liście Gorgonowa dziękuje za pomoc, jaką okazali jej artyści lwowscy, przesyłając jej złożoną wśród siebie pewną kwotę.

W drugim liście pisze Gorgonowa, że jej teściowa skarży się zapewne, iż nazywa ją swą matką po tem wszystkim, co się stało, lecz czyni to przez

wzgląd na jej syna, a swego męża, którego zawsze kocha.

Dalej donosi, że nie boi się kary śmierci, ani kościastych rąk kata. Za jej tylko dzieci, na które spadła hańba. Prosi w końcu teściową o przebaczenie za wszystko i by jej nie potępiała.

W kołach sądowych wyrażane jest przypuszczenie, że nastąpi prawdopodobnie kasacja wyroku, niewiadomo jednak, czy przy rozprawie kasacyjnej bronić będzie Gorgonowej dotychczasowy jej obrońca.

Podobno współtowarzyszki Gorgonowej z celi więziennej nakłaniają ją usilnie, aby postarała się o innego obrońcę.



CZERWIEC	
10	Dzisiaj Małgorzaty Jutro Barnaby
PIĄTEK	Wschód słońca 3.16
	Zachód słońca 19.54
	Wschód księżycy 9.47
	Zachód księżycy 00.00
	Długość dnia 20.13
Przybyło dnia 8.24	

Pobór rocznika 1911.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj, w piątek, dnia 10 czerwca r.b., powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (ul. Narutowicza nr. 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie 8-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: B. C. H. Ch.

W sobotę, dnia 11 czerwca r. b. powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, z 8-go Komisariatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: D. F. G.

Dzisiaj, w piątek, przed komisją poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, którzy zamieszkują na terenie 12-go Komisariatu a których nazwiska rozpoczynają się od liter: D. G. L. Ł. M. N. O. P. U. Z. Z. Z.

W sobotę, dnia 11 czerwca r. b., powinni się stawić mężczyźni 1911 rocznika z 12-go Komisariatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. S. Sz. Sch. S. W.

Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 2) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 4-go Komisariatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. S. Sz. Sch. S. W. Z. Z. Z.

W sobotę, dnia 11 czerwca r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenach: 4-go, 12-go, 13-go Komisariatów Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

Stan bezrobocia

w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 279.138 bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 5 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy—22.372 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 2070, Drohobycz 933, Śląsk 17.469), hutnicy w metalu — 7.119 (Śląsk 6.401), szklarze — 2.804 (Piotrków 665), metalowcy — 32.660 (Warszawa 4.480, Łódź 1.453, Sosnowiec 2.406, Drohobycz 1.000, Śląsk 11.128, Poznań 140), włókiennicy — 24.330 (Warszawa 780, Łódź 15.341, Sosnowiec 1.293, Biała 1.306, Białystok 2.850, Śląsk 1.070), robotnicy budowlani—27.725 (Warszawa 2.710, Łódź 1.433, Sosnowiec 1.144, Lwów 1.298, Śląsk 9.520), pracownicy umysłowi — 41.998 (Warszawa 3.695, Łódź 4.120, Sosnowiec 1.391, Kraków 1.250, Lwów 2.363, Brześć 1.063, Śląsk 7.958, Poznań 4.051). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 102.110 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 174.015 osób, z czego przez jeden dzień w tygodniu pracowało 5.244 robotników, przez 2 dni — 22.470, przez trzy dni—59.453, przez 4 dni — 31.946 i przez 5 dni — 54.902 osób.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierka 57) W. Groszkowskiego (11 Listopada 15). Suks. S. Gorfina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalaniana 75).

Letnie pulowery

artystyczne, wykonane ręcznie na drutach z NAJLEPSZYCH GATUNKÓW JEDWABIU I WELNY, NAJNOWSZE FASYNY.

LILI HIRSZMAN
Kilińskiego 14, 2 piętro.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P. IZAAK PANSKI

przeżywszy lat 81.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim o godzinie 3 popołudniu dziś w piątek dnia 10 czerwca 1932 roku. Na smutny ten obrzęd zaprasza

2-30

Stroskana rodzina.

Lekarz na ławie oskarżonych

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok, uniewinniający dr. Dynensohna.

W dniu 10 maja r. ub. do urzędu prokuratorskiego w Łodzi wpłynęło pismo naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowotności publicznej, p. dr. Skalskiego, donoszące, iż dr. med. Dynensohn sprzedał w swym mieszkaniu prywatnym szczepionkę przeciwkolekuszową „Tuscosan“, sprowadzoną z Niemiec, a niedozwoloną do wwozu w granice Rzeczypospolitej. Za wspomnianą dawkę szczepionki miał dr. D. otrzymać 15 złotych. Pismo naczelnika wydziału zdrowotności zawierało wniosek o pociągnięcie dr. D. do odpowiedzialności: a) za wprowadzenie do kraju szczepionki - specyfiku, zabronionego do przywozu, b) za uprawianie sprzedaży specyfików w mieszkaniu prywatnym, co jest wyraźnie odnośnymi przepisami zabronione.

Prokuratura skierowała sprawę do sądu grodzkiego.

Rozprawa odbyła się w tym sądzie w dniu 18 stycznia r. b.

Oskarżony, doktor medycyny, 36-letni Izaak Dynensohn, do winy nie przyznał się, wyjaśniając co następuje:

Od firmy „Pharmagons“ (Berlin) otrzymał 10 dawek szczepionki „Tuscosan“ dla wypróbowania w Polsce. Szczepionkę tę otrzymał i stosował bezpłatnie, odstupując kolegom - lekarzom nie z chęci zysku, ale dla ustalenia wyników jej stosowania, gdyż interesował się bardzo doniosłym problemem zwalczania koklusu przy pomocy „Tuscosanu“.

Wedle wyjaśnień oskarżonego — dzięki staraniom jego i dr. Frenklowej, ordynatorki szpitala dziecięcego Anny Marii, zakład epidemiologiczny w Warszawie zainteresował się również tą szczepionką, produkując w następstwie tego omawiany preparat. Preparat ów stosuje się obecnie w Polsce z dużym powodzeniem i dzięki niemu bardzo wiele dzieci uratowanych zostało od śmierci z powodu koklusu.

Zeznania oskarżonego pokrywały się z wyjaśnieniami świadków, dr. Rajchmana, dr. Zdzisława Prechnera, dr. Henryki Frenklowej, jak również szeregu innych. Świadkowie wskazali, iż stosowanie specyfiku o którym mowa miało na celu nie osiągnięcie zysków, lecz udostępnienie niezwykle skutecznego środka leczniczego.

Na podstawie tych zeznań świadków sąd uniewinnił dr. Dynensohna.

Urząd prokuratorski, uważając, iż nieprzestrzeżenie rozporządzeń, bez względu na motyw, jak i następstwa tego, jest karygodne, zgłosił apelację.

Na rozprawie w wydziale karnym odwoławczym sądu okręgowego w Łodzi, jako w drugiej instancji, zarówno oskarżony, jak i świadkowie, podtrzymali swoje zeznania.

W wyniku dłuższej rozprawy sąd okręgowy uznał stanowisko sądu grodzkiego za całkowicie uzasadnione i wyrok w całej rozciągłości zatwierdził.

Prokuratura, nie poprzestając na wyrokach dwóch instancji sądowych, zgłosiła kasację.

Onegdaj sprawa powyższa rozważana była przez Sąd Najwyższy.

Oskarżonego dr. Izaaka Dynensohna bronili adwokaci: Juliusz Goldberg z Łodzi i Skoczyński z Warszawy.

Trybunał, po wysłuchaniu stron, postanowił wyrok sądu okręgowego zatwierdzić, uważając, iż w postępowaniu dr. Dynensohna nie ma żadnych cech przestępstwa, ponieważ dokonane przez niego doświadczenia nie były dyktowane chęcią zysku, a zatem wyrok sądu okręgowego, jak i wyrok instancji poprzedniej, jest najzupełniej słuszny i uzasadniony.

Tak więc zakończona została sprawa, która wzbudziła w szerokich sferach społeczeństwa, jak i w świecie lekarskim, ze względu na swój zasadniczy charakter i duże znaczenie społeczne, silne poruszenie.



Wielka rewja sportu

hufców szkolnych p. w.

Staraniem okręgowego koła opieki nad hufcami szkolnymi szkół średnich m. Łodzi w porozumieniu z towarzystwem nauczycieli W.F., odbędzie się w dniu 12 czerwca br. na boisku W.K.S. (dojazd 17-tą, Plac Hallera) pierwsza wielka rewja sportu hufców szkolnych P.W. wzorem świąt spańskich.

Na program złożą się: Zbiorowe popisy gimnastyczne chłopów i dziewcząt,

Zawody sportowe młodzieży, Popis Przynasobienia Wojskowego, Rajd rowerowy,

Konkurs sztucznej jazdy,

Dwie orkiestry,

oraz wiele nadzwyczajnie ciekawych atrakcji.

Początek godz. 4-ta popołudniu. Wstęp od 50 gr. do 2 zł. Młodzież szkolna i członkowie P.W., stowarzyszeń za okazaniem legitymacji, lub w mundurach płacą 30 gr. Dochód przeznaczony na cele Wychowania Fizycznego i Przynasobienia Wojskowego szkół średnich.

Szczegóły w programach i afiszach.

Międzynarodowe wyścigi

kolarskie Union—Touring.

W niedzielę odbędą się o godz. 16-ej na torze Helenowa międzynarodowe wyścigi kolarskie, organizowane przez „Union-Touring“. — Głównym punktem programu będą 4 biegi stayerów za dużymi motorami z udziałem znanych już w naszym mieście doskonałych kolarzy zagranicznych: włocha Piano i niemców: Jürgensa, Carpusa i Huhna oraz świetnie zapowiadającego się łodzianina Klatta.

Trzy biegi stayerów za dużymi motorami odbędą się na dystansach 15 km., zaś czwarty bieg na 25 km., przyczem w tym ostatnim Jürgens wyzwał do walki Piano. (Poprzedni mecz Jürgens przegrał jedynie wskutek nieszcześliwego wypadku). Poza tem odbędzie się cały szereg biegów sprinterów, w których wezmą udział również najlepsi kolarze lokalni.

Odbędzie się więc bieg „Omnium“, 4 biegi ze startu lotnego, t. zw. „bieg australijski“, bieg premijowy i „seratsch“.

Przed mistrzostwami lekkoatletycznymi Polski.

Mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe Polski, odbędzie się w niedzielę na kortach ŁKS-u od godz. 9 rano. Barw ŁKS-u będą bronić w singlach pp. Król i Sachs, w dublu: Sindenband i Sachs, w singlu pań — p. Landau i w mixcie: p.p. Landau i Sachs.

Zestrony Turystów wystąpią w singlach i dublu p.p. Schröder i Stetka; w singlu pań, p. Haukówna i w mixcie pp. Haukówna, Schröder.

— W turnieju wewnętrznym ŁKS-u w singlach pierwsze miejsce zajął p. Rozenholc, w dublu p. Sindenband i Sachs. Pozostałe gry nie zostały jeszcze ukończone.

Dziś na boisku WKS. gra Hakoah bielski z Turystami.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na boisku WKS-u o godz. 17.30 zapowiadany mecz foobalowy między najlepszą drużyną żydowską w Polsce, — bielskim Hakoahem a Turystami.

Turyści wystąpią w swym normalnym składzie, zaś skład Hakoahu jest następujący: bramka—Rozenberg, obrońca — Balsam, Heng, pomoc — Koper, Fleischer, Bogner, atak — Grün, Dworacek, Borosz, Silbiger i Parnas.

W dniu jutrzejszym goście grają o godzinie 17.30 na boisku Widzewa z Makabi.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

LUNA Na śliskiej drodze

Film obyczajowy z życia złotej młodzieży

Dzisiaj premiera! W roli gł. Dorothy Jordan i Thomas Melghan. Początek o 4 p.p.

Grand-Kino „Straszna Noc“

pp. pow. A. Marczyńskiego—grają: Zofka Szymańska oraz Adam Brodzisz—(dziś osobiście rozda autografy śród publ.)

PALACE Oskarżona

100 proc. dźwięk, francuski
Dzisiaj poraz ostatni! Początek o g. 4-ej.

CASINO Kochanka z Tabiti

reż. VAN DYKE'A
w roli gł. CONCHITA MONTENEGRO.
Początek o 4-ej.

SPLENDID Niewinna Grzesznica

Dramat obyczajowy z udz. Joan Crawford i Clarke Gable.
Początek o g. 4-ej. 157—1

Z IZBY LEKARSKIEJ.

Izba Lekarska Łódzka podaje do wiadomości, że w piątek t. j. 10 czerwca b. r. o godzinie 20 m. 30 w lokalu Izby odbędzie się wykład płk. Bartoszkiewicza, inspektora lotnictwa na Województwo Łódzkie „Technika walki gazowej — obrona indywidualna i zbiorowa“.

WIADOMOŚCI MOTOCYKLOWE.

Na zawodach motocyklowych T. T. w Davenport o mistrzostwo Anglii w kategorii lekkich maszyn zwyciężyła New-Imperial 150 ccm. rekordową szybkością 70,48 mil. ang. 113 klm. godz.

„UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA“.

Ostatnio teatr miejski w Łodzi wystawił dla młodzieży popularną sztukę Stefana Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka“.

Na marginesie tej sztuki dziś w piątek dnia 10 czerwca o godz. 19.45 dobrze znany radiosłuchaczom łódzkim z licznych występów przed mikrofonem artysta Teatru Miejskiego p. Henryk Szyteński wygłosi w Rozgłośni Łódzkiej specjalną na ten temat prelekcję.

TRZY POŻEGNALNE WYSTĘPY „WESOŁEGO WIECZORU“ w SCALI.

Tylko dziś, w piątek, jutro, w sobotę i pojutrze o godz. 8 i 10 wieczór będą mieli łodzianie ostatnią sposobność obejrzenia drugiej i ostatniej premjery rewjowej w „Scali“ p. t. „Sposób na kryzys“ w mistrzowskim wykonaniu połączonych zespołów „Morskiego Oka“ i „Wesołego Wieczoru“ z genialnymi: Walterem, Olszą i mistrzowską parą baletową Neyów na czele niezrównanego zespołu. Ceny miejsc od 1—4 zł.

Przedprzedaż biletów w teatrze „Scala“.

Strejk w przemyśle włókienniczym

został uchwalony na wczorajszej konferencji przedstawicieli związków zawodowych.

Data rozpoczęcia strejku będzie ustalona w przyszłym tygodniu

Wczoraj, o godzinie 4-ej po południu, w siedzibie okręgowej komisji związków zawodowych przy ul. Narutowicza nr. 50, rozpoczęły się narady przedstawicieli związków robotniczych: klasowego, Ch. D., „Pracy” i „Kartelu”.

Na wstępie przedstawiciel związku włóknarzy OKZZ., p. Walczak, wypowiedział się bardzo ostro pod adresem grup, które — nie dbając o to, iż moment obecny jest szczególnie doniosły dla dziesiątków tysięcy robotników, zamiast współdziałać ze związkami robotniczymi w kierunku wywalczenia dla robotników jaknajlepszych warunków pracy i płacy, prowokują walki między poszczególnymi organizacjami robotniczymi, dowodem czego jest atak nieopracowanych jednostek, pozujących na obrońców robotniczych na lokal O.K. Z. Z.

Napad ten przyniósł zniszczenie wszystkich szyb w lokalu i połamanie trzech ławek. Organizacje zawodowe nie dadzą się jednak sprowokować do nieopracowanych posunięć, ograniczając się do potępienia karygodnych zarówno z punktu widzenia prawnego jak i społecznego, wybrzydów bolszewizujących awanturników.

Przedstawiciel związków „Praca”, p. Socha, złożył obszerny sprawozdanie ze śródowych, parogodzinnych narad delegatów i poborców związków „Praca”, przedstawiając zajęte przez

to zrzeszenie stanowisko.

Przedstawiciel „Pracy” stwierdził, iż delegaci jego zrzeszenia uważają za jedyny sposób podjęcia walki o płace i warunki pracy

rozpoczęcie strajku,

który trwałby aż do chwili, kiedy przemysłowcy pójdą na ustępstwa.

Z kolei przemawiał przedstawiciel ugrupowań włóknarzy Ch. D., p. Stanisław Mruk, oświadczając, iż ogólne zebranie włóknarzy, które wypowiedzie się w kwestji walki o płace, odbędzie się dopiero w piątek, że jednak już w środę odbyło się posiedzenie informacyjne zarządu związku włóknarzy Ch. D., że obecni na tem posiedzeniu posta-

nowili solidaryzować się ze stanowiskiem i uchwałami posiedzenia przedstawicieli związków, odbytego wspólnie w siedzibie OKZZ.

Przedstawiciel Ch. D. zaznaczył, iż grupa jego uważa podjęcie strajku za konieczność, której nie da się uniknąć. Pozostaje jedynie kwestją otwartą, czy strajk ten podjęty być ma już obecnie, czy z chwilą rozpoczęcia się sezonu w przemyśle włókienniczym.

P. Mruk wskazał, iż wedle posiadanych przezeń zapewnień — robotnicy okręgów przemysłowych Bielska i Białegostoku, mimo długotrwałego strajku w tym ostatnim okręgu, solidaryzują się ze stanowiskiem robotników łódz-

kich i akcją strajkową poprą.

To samo zapewnienie otrzymały już związki klasowe, przedstawiciel których opowiedział się za podjęciem strajku już obecnie, właśnie dlatego, aby przyjąć z pomocą włókniarzom białostockim, od szeregu tygodni pozostającym bez środków do życia.

W toku dyskusji omówiono również kwestję nadania akcji charakteru najsilniejszej i wyraźnie ekonomicznego.

Wreszcie powzięto następującą uchwałę:

— Przedstawiciele 4 związków robotniczych: — klasowego, „Pra-

Wyliz Zaprawa do podłóg
Erdalin
daje piękny połysk

cy”, Ch. D. i związku włókienniczego Z.Z.P., biorąc pod uwagę pismo Inspektora III Okręgu, uważają, że wszelkie środki, prowadzące do zawarcia umowy zbiorowej drogą pertraktacji, zostały wyczerpane.

Wobec tego zebrani postanowili **PROKLAMOWAĆ STREJK POWSZECHNY W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.**

Termin strejku ustali wspólne zebranie delegatów wszystkich czterech związków w przyszłym tygodniu.

Przymusowe rozjemstwo.

Projekt dekretu został już opracowany.

Z Warszawy donoszą nam:

Z kół urzędowych komunikują nam, że na jednym z najbliższych posiedzeń rady ministrów znalazł się projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o wprowadzeniu przymusowego rozjemstwa w zatargach pracodawców i pracobiorcami.

Dekret ten opracowało ministerstwo pracy i opieki społecznej. Ma on przewidywać obowiązek poddawania wszystkich sporów o wysokość płac, o czas pracy itp., orzecznictwu specjalnych i zawsze oddzielnie dla danej sprawy powoływanych komisji rozjemczych, których orzeczenie jest bezwzględnie obowiązujące dla obu stron, pozostających w zatargu, po zatwierdzeniu tego orzeczenia przez ministerstwo pracy i opieki społecznej.

Tajemnicze zniknięcie kupca łódzkiego.

W drodze z Szwajcarii do Łodzi zaginął na dworcu berlińskim p. Maksymiljan Glicensztajn.

Władze polskie i niemieckie prowadzą dochodzenie.

Dowiadujemy się o tajemniczym zaginięciu znanego przemysłowca i kupca warszawskiego i łódzkiego, **MAKSYMILJANA GLICENSZTAJNA.**

Glicensztajn zamieszkiwał ostatnio w Warszawie przy ul. Koszykowej 19. Państwo Glicensztajn spędził wiosnę w Szwajcarii, a po kilku tygodniach wypoczynku wracali z Lozanny do kraju.

Przed 10 dniami na jednym z dworców w Berlinie Glicensztajn z żoną zatrzymał się dla spożycia śniadania. W pewnej chwili udał się on do toalety i **WIECEJ NIE WRÓCIŁ.**

Małżonka p. Glicensztajna, po bezskutecznym oczekiwaniu go na dworcu, zawiadomiła policję. Rozpoczęto poszu-

kiwania, przeszukano dokładnie cały dworzec, jednak nic podejrzanego nie znaleziono. Przesłuchano służbę kolejową, lecz

NA ŚLAD ZAGINIONEGO NIE NATRAFIŁO.

Pani Glicensztajn pozostała przez 7 dni w Berlinie, oczekując wyników

dochodzenia. O zaginięciu zawiadomiono policję szwajcarską i polską, która razem z policją niemiecką prowadzi energiczne dochodzenie. Do wszystkich krajów europejskich rozesłano

FOTOGRAFJE ZAGINIONEGO.

Prasa warszawska podaje, że stan interesów zaginionego nie przedstawiał się bynajmniej w ten sposób, aby musiał on z własnej woli zniknąć z horyzontu. Raczej więc możliwy jest jakiś tajemniczy wypadek.

Z WOLNEJ WSZECHNICZY POLSKIEJ.

W związku ze zbliżającym się zakończeniem roku szkolnego przed każdym abiturjentem szkoły średniej zjawia się pytanie, dokąd skierować swe kroki po dalszą wiedzę. W celu zaznajomienia szerokich warstw młodzieży z możliwościami wyższych studiów w Łodzi, W. W. P. zorganizowała szereg odczytów informacyjnych:

Dnia 12 czerwca r. b. w niedzielę o godz. 12 odbędzie się odczyt doc. Andrzeja Boleskiego — o studiach humanistycznych.

Dnia 18 czerwca r. b. w sobotę o godz. 5-ej popoł. odczyt doc. Michała Orzeckiego — o studiach prawniczych i ekonomicznych.

Odczyty odbędą się w lokalu Gimnazjum im. Piłsudskiego przy ul. Sienkiewicza nr. 46. Wstęp bezpłatny.

OSOBISTE.

Łódzianin p. Ludwik Goldkorn, ukończył wydział prawa uniwersytetu warszawskiego z tytułem magistra praw.

Katastrofa tramwajowa pod Zgierzem.

Wagon kolejki dojazdowej przewrócił się podczas pełnego biegu.

Wczoraj około godziny 1-ej po poł., od strony Zgierza wjechał na most, w pobliżu parku Juljanów, pociąg tramwajów dojazdowych, oznaczony kolejnym numerem czwartym, prowadzony przez motorowego Misiaka.

Z niewyjaśnionych bliżej przyczyn drugi wagon pociągu wyskoczył z szyn i na przestrzeni około 40 metrów toczył się po podkładkach.

Konduktor, prowadzący pociąg Nr. 4, znajdował się w chwili wyskoczenia „dodatku” z szyn w części przedniej wagonu motorowego i dlatego nie zauważył wypadku, żaden zaś z pasażerów, wśród których powstała panika, nie wpadł na myśl dania sygnału motorniczemu, aby pociąg zatrzymał.

W pewnym momencie toczący się z boku toru wagon dodatkowy, zawadził o żelazny słup, podtrzymujący przewodniki elektryczne, zgiął go, następnie obalił przydrożne drzewo i siłą bezwładności spoczął przy torze, wywróciwszy się na prawy bok.

Krzyki pasażerów, których było około 15-tu, brzęk szyb i loskot wywracającego się wagonu, zwróciły uwagę motorniczego, który bezzwłocznie pociąg zahamował.

Pasażerowie w momencie wywrócenia się wagonu stoczyli się na jego boczną, prawą ścianę. Ponieważ większość z nich, od chwili wyskoczenia wagonu z szyn, trzymała się kurczowo ławek, przeto siła upadku nie była zbyt wielka. Mimo to pięciu z pośród pasażerów doznało okaleczeń.

Na miejsce katastrofy przybył komendant P. P. powiatu łódzkiego, nadkomisarz Lange.

Pogotowie techniczne tramwajów dojazdowych, po przybyciu na miejsce i podniesieniu rozbitego wagonu, odprowadziło go do remizy. Pokaleczonym pasażerom udzielono pomocy.

Wobec dłuższej przerwy w ruchu, spowodowanej katastrofą, komunikacja między Łodzią a Zgierzem i Ozorkowem odbywała się z przesiadaniem.

OSTRZEŻENIE!!

TYLKO

CZEKOLADA PRZECZYSCZAJĄCA

DRASTIN LUBELSKI

DZIAŁA SKUTECZNIE

Każda czekoladka w estetycznej torebce. 1 sztuka 15 groszy.

JEDYNY PREPARAT POLSKI!

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w piątek po raz bezwzględnie ostatni kapitalne arcydzieło Stefana Żeromskiego 3-aktowa komedia „Uciekła mi Przepióreczka”. Będzie to widowisko popularne. Ceny biletów 1 zł i 50 groszy.

W sobotę i w niedzielę grany stale przy nadkompletach największy gwóźdź bieżącego sezonu teatralnego, rewelacyjny reportaż Tolstoj i Szczygolewa „Azef”. Ceny najniższe od 50 groszy do 3 zł.

WYSTĘPY WARSZAWSKIEJ „BANDY”.

Już za kilka dni, bo od soboty 18 czerwca, rozpoczyna się w Teatrze Miejskim występ całego stałego zespołu warszawskiej „Bandy” z H. Ordonówną, Z. Pogorzelską, J. Godelską, S. Górską, Zelińską, P. Jarosym, A. Boguckim, Danem, A. Dymszą, K. Gimpem, M. Hobermanem, L. Lawińskim, K. Tomem B. Wasielem i chórem Dana na czele w przebojowym programie „To jest Banda”.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Mimo niezbyt pewnej pogody, w dalszym ciągu gromadzą się tłumy łodzian w Letnim Teatrze w parku Staszica, ponieważ ruchome oszalowanie chronią widzów przed zimnem i deszczem. W dalszym ciągu idzie wesoła sportowa larsa Smólskiego „Błędny bokser”. — Ceny niższe.

TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18, tel. 178-00.

Dzisiaj w piątek, dnia 10 czerwca premiera świetnej rewii „Uśmiech Łodzi” z nadzwyczajnym programem p. t. „Henio! jak się masz?”. Obok znakomitego Henia Domańskiego, ulubieńca łódzkiej publiczności, wystąpi Janina Miecz-Orłowska, Jerzy Truszkowski, Basia Horbaczewska, b. artystka teatru „Moralie Oko”, Imre Szenca, Zenia Magjerówna, Jerzy Rzewuski oraz Jerzy Darski.

Bilety już do nabycia w kasie Teatru Popularnego, Ogrodowa 18 oraz w kasie zamawiania. Plac Wolności Nr. 7, apteka Lipińskiego, od godziny 9 rano. — Codziennie 2 programy: o godz. 8. i 10. wieczorem; w niedziele i święta trzy programy od godz. 6 wieczorem.

PORANEK ORLESKIEJ.

Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się w Scali drugi koncert żywego słowa M. Orleskiej. Poranek wzbudził wśród miłośników talentu znakomitej artystki olbrzymie zainteresowanie, tem bardziej, że wieczór recytacji w radzie miejskiej przeszedł pod znakiem wielkiego sukcesu Orleskiej.

RADIOPROGRAM

PIĄTEK, dnia 10 czerwca 1932 r.

11.58 — 12.10: Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10 — 12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z W-wy.

12.20 — 12.40 Przerwa.

12.40 — 12.45: Komunikat meteorologiczny z Warszawy.

12.45 — 14.00: Płyty gramofonowe.

14.00—15.35: Przerwa.

15.35—16.35: Płyty gramofonowe z W-wy.

16.40—17.00: „Kamienie spadły z nieba” — wygl. dr. Józef Iwiński. Tr. z W-wy.

17.00—18.00: Koncert akademickiej orkiestry salonowej pod dyr. B. Karolinięgo. Transm. z W-wy.

18.00—18.20: Odczyt z Krakowa p. t. „Kult słońca i wody” — wygl. Franciszek Walter prof. U. J.

18.20—19.15: Muzyka taneczna ze Lwowa.

19.15—19.35: Rozmaitości.

19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.

19.45—20.00: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i odczytanie programu na dzień następnny.

20.00—20.55: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Emila Młynarskiego i Kazimierz Wilkomirski (wioloncz.).

1. St. Moniuszko: Uwertura do op. „Flis”;

2. J. Maklakiewicz: Koncert na wiolonczelę i orkiestrę.

3. J. Brahms: Symfonia D-dur Nr. 2.

20.55—21.10: Feljton p. t. „Palestyna” — wygl. ks. Wacław Kneblewski. Tr. z W-wy.

21.10—21.50: D. c. koncertu symfonicznego z Warszawy.

21.50—22.00: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz kom. meteorolog. z W-wy.

22.00—22.40: Muzyka taneczna z W-wy.

22.40—22.50: Wiadomości sportowe z W-wy.

22.50—23.30: Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.35. Monachjum. „Bal maskowy”, opera Verdlego. Tr. z Teatru Narodowego.

20.15. Sztuttgart. „Lekka kawalerja”, operetka Suppe'go.

20.30. Strasburg. Koncert symf.

BEZPŁATNIE

Wieczny Kalendarz

automatyczną tarczą, niezbędny dla sędziów andlówców, prawników i uczącej się młodzieży — każdy otrzyma. Na kosztu przesyłki 50 groszy (znaczki pocztowe) załączyć.

Adres: Marja Bicz Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.

Odpowiedź na prowokacje niemieckie

Wielkie zebranie obywatelskie, zwołane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich

Katowice, 9 czerwca.

Wczoraj wieczorem w sali „Strzechy Górniczej” odbyło się zapowiedziane zebranie zainicjowane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich. Na zebraniu omówiono środki, jakie należałoby zastosować w sprawie bojkotu wolnego miasta Gdańska i prowokacji niemieckich. Zebraniu przewodniczył dr. Nowak. Udział wzięli w niem przedstawiciele 45 organizacji.

Po dłuższym referacie dyrektora ZOKZ dr. Kudlickiego, rozwinęła się ożywiona i interesująca dyskusja, w której uchwalono rezolucje. Podczas dyskusji podniesiono szereg praktycznych środków, które mają być

celem poskromienia buty Gdańska i prowokacje domorosłych odwetowców. Wielkie zainteresowanie, jakie okazało społeczeństwo śląskie wobec inicjatywy ZOKZ, oraz poziom obrad wczorajszego zebrania, pozwala przypuszczać, że zarówno bojkot Gdańska jak i reakcja wobec prowokacji niemieckich, przybierze na Śląsku rozmiary szerokiej i systematycznie przeprowadzonej akcji.

W uchwalonych rezolucjach zebrani deklarują, że wszelkie próby przeniesienia poza granice Rzeszy nurtującego Niemcy zamętu i niepokoju, oraz wszelkie próby naruszenia w czemkolwiek całości naszych granic, rozbiją się o jednolitą wolę społeczeństwa polskiego. Da-

lej rezolucja stwierdziła, że szalejącemu na terenie Niemiec chaosowi, niepożytecznemu i groźnemu dla pokoju Europy, przeciwstawić musimy z naszej strony zimną krew i trzeźwość myśli.

W stosunku do Gdańska winien być w roku bieżącym zastosowany bezwzględny bojkot gospodarczy, któryby był odpowiedzią na narzucenie nam walki i zmierną do wyzwolenia Gdańska od teroru niepożytecznych i obcych na gruncie Gdańskim czynników wybujałego nacjonalizmu niemieckiego.

W związku z wystąpieniem „Katowiczerki” zebrani potępiają je z największym oburzeniem, domagając się jednocześnie od czynników kompetentnych pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności.

WAKACJE NA MORZU!

WYCIECZKI MORSKIE LINJI GDYNIA—AMERYKA

1. NA FJORDY NORWEGII (poza krąg polarny) od 16 lipca do 31 lipca b. r. Ceny od Zł. 425.—
2. DO ANGLII, BELGII I HOLANDJI (plaże nadmorskie) od 23 lipca do 11 sierpnia b. r. Ceny od Zł. 490.—
3. PO MORZU PÓLNOCNEM (Dania, Norwegia, Szkocja, Anglia i Belgia) od dnia 5 sierpnia do dnia 19 sierpnia b. r. Ceny od Zł. 400.—
4. DWA DNI W KOPENHADZE od dnia 6 sierpnia do dnia 9 sierpnia b. r. Ceny od Zł. 100.—
5. DO TRZECH STOLIC EUROPY (Dania, Anglia, Belgia i Holandia) od dnia 15 sierpnia do dnia 29 sierpnia b. r. Ceny od Zł. 400.—

Sprzedż biletów i informacje w biurach: LINJI GDYNIA — AMERYKA W WARSZAWIE, ul. Marszałkowska Nr. 116, W GDYNI, ul. Waszyngtona, WE LWOWIE, ul. Na Blonie Nr. 2, W KRAKOWIE, ul. Lubicki Nr. 3, W RZESZOWIE, ul. Grottera Nr. 1004, oraz agencjach turystycznych.

BEZ ZEGRANICZNYCH PASZPORTÓW I WIZ.

2-68

Tomaszów - Mazowiecki

ROBOTY PUBLICZNE W TOMASZOWIE. — SPRAWA GIMNAZJUM REALNEGO.

Onegdaj odbyła się konferencja zarządu miasta z kierownikiem ekspozytury P. U. P. P. w Tomaszowie, p. Sapińskim, w sprawie racjonalnego przydziału bezrobotnych na roboty publiczne.

Postanowiono powierzyć całkowite zaangażowanie robotników państwowemu urzędowi, który dbać będzie o zatrudnienie osób, obarczonych licznymi rodzinami.

Wobec tego, że bezrobotni zgłaszają się ciągle do wydziału opieki społecznej celem wciągnięcia ich na listę osób, kwalifikujących się na wspomniane roboty, komunikujemy, że w podobnych sprawach należy zwracać się wyłącznie do ekspozytury P. U. P. P.

Według planu, opracowanego przez wydział techniczny magistratu, w ciągu bieżącego sezonu robót publicznych wykonanych będzie kilka nowych ulic na krańcach miasta.

AKCJA POMOCY BEZROBOTNYM.

Wydział opieki społecznej przy magistracie wydał w ciągu miesiąca mają z funduszy państwowej akcji specjalnej pomocy dla bezrobotnych robotników przemysłowych, zapomóg na ogólną sumę zł. 19.642,40. Z zasiłków tych wydanych w postaci produktów spożywczych, korzystało 931 osób. W ubiegłym miesiącu nikt nie odrabiał swych zasiłków na robotach publicznych.

W sobotę o godz. 20 wiecz. odbędzie się w gmachu ratusza posiedzenie wybranego przez radę miejską komitetu 12-u obywateli miasta w celu zbadania stanu finansowego i poziomu naukowego gimnazjum realnego. Najprawdopodobniej już w poniedziałek wystąpi zostanie memoriał do ministerstwa w sprawie anulowania decyzji kuratorium szkolnego.

ECHA UPADŁOŚCI BANKU SPÓLDZIELCZEGO.

Na dzień 13 b. m. wyznaczony został termin rozprawy w sądzie okręgowym w Piotrkowie przeciwko członkom upadłego banku spółdzielczego w Tomaszowie, o dopłatę różnicy do pełnych udziałów.

Rozprawa ta wzbudziła w mieście wielkie zainteresowanie.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

W niedzielę, 12 b. m. o godz. 15-ej na boisku miejskim odbędą się zawody lekkoatletyczne o nagrodę polskiego okręgowego związku lekkoatletycznego i o polską odznakę sportową.

ODCZYT.

W sobotę o godz. 15-ej przy ul. Polnej 3 prelegent p. Małkin wygłosi odczyt na temat „Prądy w społecznej literaturze”.



Salon Mód
Heleny Cynamonowej
Łódź, Piotrkowska 189

Tel. 144-55.

Tel. 144-55.

MODELE PARYSKIE.

Ceny bardzo przystępne.

Aresztowanie kolporterki odez w komunistycznych.

(bag) W dniu wczorajszym około godziny 5-ej po poł. przechodnie zauważyli przy rogu ulic Stodolnianej i Podrzecznej jakąś 18-letnią dziewczynę, rozdającą odezwy komunistyczne.

Przechodzący ulicą posterunkowy III komisariatu zbliżył się do kolporterki, chcąc ją wylegitymować, lecz w tej chwili zebrał się tłum wyrostków, usiłujący odbić zatrzymaną.

Ponieważ policjant nie zrezygnował z zamiaru aresztowania dziewczyny, z tłumem posypał się grad kamieni. Posterunkowy zaalarmował najbliższe posterunki policyjne. Na miejsce przybyły dwa patrol policyjny pieszej i jeden patrol policyjny konnej.

Tłum na widok policyjny plercechnął w popłochu. Policja aresztowała 4 kobiety i 7 mężczyzn. Wśród aresztowanych kobiet była również kolporterka nielegalnych odez.

Wszystkich aresztowanych odstawiono do brygady politycznej urzędu śledczego.

Zakończenie roku szkolnego w miejskim pułku p. w.

Dnia 5-go czerwca b. r., został zakończony rok szkolny w miejskim pułku stowarzyszeń przysposobienia wojskowego.

Po raporcie, który odebrał generał Olszyna-Walczyński, rozpoczęła się msza św., odprawiona przez ks. prałata Kaczyńskiego ze szczytu kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Po nabożeństwie w pięknych słowach ks. prałata Kaczyńskiego podkreślili obowiązek ideowej pracy młodzieży P.W.

Następnie pułk przedstawił przed generałem Olszyną-Walczyńskim i przedstawicielami społeczeństwa.

O godzinie 11,30 w sali Teatru Popularnego odbyła się strzeleńca akademja, gdzie p. starosta Podobiński wręczył nagrody, dyplomy za wy czyny sportowe zdobyte przez strzelców w czasie roku szkolnego.

W czasie akademji przemawiali p. inż. Krzywobłocci, przedstawiciele wojska i społeczeństwa. Mówcy w pięknych słowach podkreślili święty obowiązek uczenia się sztuki bronięcia swej ojczyzny.

Należy podkreślić ogromny postęp pracy P. W., wśród młodzieży w stowarzyszeniach oraz wielkie oddanie się sprawie dowódców basonów: por. rez. Wojcyszkińskiego i Lachowicza, ppr. rez. Matusiaka, Maryzela Pawlaka, Pierzchowskiego oraz dowódców komp. p. w. ppr. rez. Krochmal-skiego, Kmęcia, Michniewicza i Majsera oraz pchr. rez. sierż. Nadolnego, plut. pchr. rez. Wiermika, Kurzyńskiego i Tyczkowskiego, którym w imieniu służby p. gen. Olszyna-Walczyński udzielił pochwały pisannej.

Za sumienną i nieustraszoną pracę nad wychowaniem strzelca-obywatela 128 p. P.W. kapr. rez. Szkapowł Józefowi.

Przedwiśnie.

Trzykrotne wesele.

Jeden z niezliczonych talkiesów w których znalazł można głęboką treść.

Dwoje młodych, należących do dwóch różnych ras, pragnąc się połączyć wobec ludzi i Boga cierpliwie dąży do celu, pokonywując ogromne przeszkody, pękające się na ich drodze, Fascynująca Nancy Carroll i Charles Rogers dają istny koncert gry aktorskiej.

Reżyserja oraz przebogata wystawa na wysokości zadania. Film ten ma i to w sobie, że przy dramatycznym ujęciu treści przepłataną jest groteskową momentami, pełnym humoru — Świetna ilustracja muzyczna dopełnia resztę tego ze wczoraj miar udanego filmu.

Nie wolno strejkować w instytucjach użyteczności publicznej.

(St) Jak się dowiadujemy, projekt komisji kodyfikacyjnej nowego prawa karnego przewiduje surowe kary do lat 5 za strejki pracowników użyteczności publicznej. Projekt traktuje strejk jako przestępstwo, godzące w interesy publicznego. Do urzędów użyteczności publicznej projekt zalicza komunikację miejską, wodociągi, kanalizację, obsługę szpitali, światła itd.

Prezydium zrzeszenia pracowników miejskich Rzplitej w najbliższych dniach interwenjować będzie w tej sprawie w ministerstwie sprawiedliwości.

Pisma--Mowy--Rozkazy. Marszałka Piłsudskiego

Instytut Badania Najnowszej Historii Polski zwraca się z wezwaniem do wszystkich zalegających z opłatą prenumeratorów zbiorowego wydania „Pism-Mów-Rozkazów” Marszałka Piłsudskiego o wpłacenie należnych wydawnictwu rat na konto P. K. O. Nr. 22.902 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 lipca b. r. W razie nieuiszczenia rat przez zalegających z opłatami prenumeratorów — wydawnictwo będzie zmuszone bezzwłocznie po dniu 1 lipca wystąpić przeciwko nim na drogę sądową, co narazi opieszale zalegających prenumeratorów na zbędne i nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do zaleganych opłat, koszty sądowe.

SWIATOWEJ SŁAWY
ang. HERBATA LYONS'A
jest do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym handlach kolonialnych.
Złote opakowanie łagodna
Czerwone opakowanie cierpka.
Państwowy Zakład badania żywności za Nr. 3813/28, stwierdził w mieszanice Lyons'a obecność naturalnych, szlachetnych gatunków herbaty.
Przedstawiciel na Polskę: Teofil Marzec, Warszawa, Mazowiecka Nr. 5.

Korzystajcie z Okazji

BEZPŁATNIE
zamiejscowi otrzymają próbną analizę charakteru, skłonności, zdolności, przeznaczenie co robić, aby uniknąć niepowodzeń, strat i rozczarowań. Napiszcie rok i datę urodzenia. Na kosztą przesyłki 1 złoty (znaczką pocztową) załączyc.
Adres: Marja Bicz, Warszawa, Koszykowa Nr. 28, m. 34.

PERSWAZJE NIE POMAGAJĄ.

Większość radziecka postanowiła przewrócić Łódź do góry nogami.

Plan zabudowania nie będzie zmieniony.

(e) Na onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej r. Schott w imieniu reprezentowanej własności nieruchomości oraz przez myślowców złożył następujący wniosek: „Rada Miejska raczy powziąć następującą uchwałę.

Rada Miejska reasumując uchwałę, dotyczącą ogólnego planu zabudowania z dnia 25 września 1930 r. Przedłożony plan zabudowania odrzuca, wszelkie ograniczenia, wynikające z tego planu, unieważnia, a w zrozumieniu doniosłości jak naj-

szybszego rozwiązania pilnych zagadnień regulacyjnych m. Łodzi wzywa magistrat, aby niezwłocznie przystąpił do opracowania ogólnego planu zabudowania, odpowiadającego potrzebom miasta i nie przekraczającego jego możliwości finansowych, w okresie najbliższych 20—30 lat, po uprzednim przeprowadzeniu należytych badań i studjów, po zgromadzeniu odpowiedniego materiału statystycznego, po dokonaniu potrzebnych pomiarów i innych prac

podstawowych, oraz przy ścisłym stosowaniu się do wymagań art. 7 i 10 dekretu z dnia 16. 2. 1928 o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, do przepisów, zawartych w rozporządzeniu Ministra Robót Publicznych z dnia 25 kwietnia 1930 r. o sposobie wykonania planu zabudowań oraz do zasad i wymagań współczesnej urbanistyki.

Uzasadnienie tego wniosku było następujące:

Projekt planu regulacyjnego m. Łodzi sporządzono bez przeprowadzenia wymaganych studjów i prac przygotowawczych, co zostało stwierdzone przez specjalną komisję ministerstwa robót publicznych. Następnie wnioskodawcy zarzucają planowi magistrackiemu, że nie jest opracowany w sposób dokładny, przejrzysty, wykluczający wszelkie wątpliwości, a dołączony do niego opis techniczny nie zawiera żadnego uzasadnienia zamierzeń, ujawnionych w planie, ani programu ich realizacji, ani przybliżonego obliczenia kosztów tej realizacji. Ponadto wnioskodawcy podkreślają,

że

Rada Miejska została wprowadzona w błąd przez Magistrat, który w opisie technicznym, dołączonym do planu, twierdzi, że autorem jego jest profesor Politechniki Warszawskiej inż. arch. Tołwiński, co nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ profesor Tołwiński kategorycznie temu zaprzecza. Wreszcie wnioskodawcy uważają, że plan regulacyjny Magistratu w rzeczywistości jest tylko planem systematycznym niszczenia i zaprzeczania istniejących, ogromnych wartości ekonomicznych, nagromadzonych przez liczne pokolenia obywateli.

Prezydium Rady Miejskiej zdyskwalifikowało jednak powyższy wniosek, zgłoszony przez r. Schotta, uważając, że dyskusja toczy się nie nad samym planem, który został już uchwalony, lecz nad sprzeciwami i zarzutami, zgłoszonymi do Magistratu. Ponadto prezydium uważało zgłoszony wniosek za nieformalny, albowiem wnioski o reasumpcję uchwały w myśl regulaminu winny zawierać 25 podpisów, a pod wnioskiem r. Schotta takiej ilości podpisów nie było.

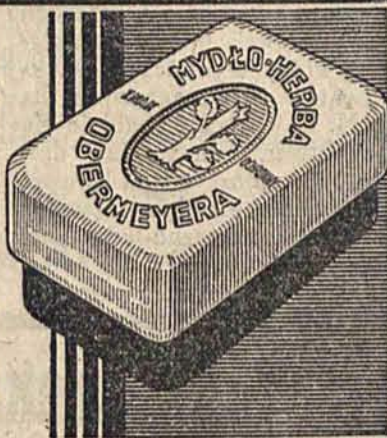
Wniosek został więc odrzucony bez głosowania.

Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek 13 maja i poświęcone będzie szczegółowemu rozpatrywaniu zgłoszonych sprzeciwów i zarzutów w sprawie planu regulacyjnego m. Łodzi.

...subtelny i trwały
jest zapach,
...niedoścignionym
jest działanie

mydła HERBA

Przeciw piegrom, wągrom,
liszajom i wszelkim
nieczystościom cery
niema nic lepszego!



Nowe podatki miejskie.

Od zlewu, umywalni, łazienki etc.

(e) W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemieckiego posiedzenie magistratu, na którym załatwiono szereg aktualnych spraw.

Magistrat przystąpił do ostatecznej likwidacji zaległości samoistnych podatków i opłat na rzecz miasta za okres do 1926 roku. Do tej kategorii podatków należą, między innymi, podatek widowiskowy, miejski podatek od zbytku mieszkaniowego, opłaty miejskie za jazdę po mieście i t. p.

Ponieważ ściąganie tych zaległości natrafia na przeszkody, ze względu na nagromadzone kary za zwłokę, sięgające w pewnych wypadkach do 134 proc. samej zaległości, przeto magistrat postanowił przy uiszczeniu zaległości z tytułu samoistnych podatków i opłat za okres do 1926 roku zastosować ulgową stawkę pół proc. kary za zwłokę.

Ulgowa stawka procentowa za zwłokę stosowana będzie tylko w tych wypadkach, o ile zaległości będą wpłacone w ciągu czerwca i lipca r. b.

Na tem samym posiedzeniu magi-

strat uchwalił nowy statut opłat kanalizacyjnych od nieruchomości, korzystających z urządzeń miejskiej sieci starych kanałów. Opłaty te wynoszą: — od każdego zlewu lub umywalni, zainstalowanej w nieruchomości, połączonej z kanałem ulicznym — 5 złotych rocznie, od umywalni — 10 zł. rocznie, od wanny — 8 zł., od wpustu podwórzowego i zlewu podwórzowego — 15 złotych

Opłaty za korzystanie z miejskiej sieci starych kanałów ściągane będą zależnie od ilości urządzeń kanalizacyjnych, zainstalowanych w danej nieruchomości bez względu na to, czy urządzenia te są czynne, czy też nieużywane.

Powiększono również ilość placów gier i zabaw w naszym mieście do liczby 41 przez wydzierżawienie nowych terenów przy ul. Reitera, Podleśnej, Łagiewnickiej i Ceglanej. Place te oddane będą do użytku magistratu jeszcze w bieżącym roku. Ponadto przedłużono umowę dzierżawy szpitala miejskiego przy ul. Drewnowskiej, którego gmach należy do firmy „I. K. Poznański”.

Bicze z piasku.

Ondulacja warjatorów.

Już bystry obserwator życia, nieboszczyk Hamlet, zauważył przed wiekami, że świat wyszedł z formy. Sądzę, że nawet najzacieklejszy optymista nie będzie się upierał przy twierdzeniu, że się od tego czasu wiele zmieniło na korzyść.

Przed zdumionym księżycem świat odtańcowuje taniec Św. Wita. Bezpośrednio po wojnie był krótki okres, w którym zdawać się mogło, że świat już brząsk rozsądki i zbliża się chwila, kiedy ludzkości można będzie zdjąć kaftan bezpieczeństwa.

Akurat! Przyszedł nowy paroksyzm szaleństwa i obie półkule globu podrygują w ostrym ataku epileptycznym.

Otwórzmy modre oczęta i rozejrzyjmy się po świecie, co się dzieje.

Kwitną wojenki, rewolucyjki i zamachy, ludzkość się dusi w atmosferze nie do zniesienia, ugina pod brzemieniem kryzysu, prosperują pięknie oszustwa o światowym. Kreugerowskim zasięgu, wyrafinowane przestępstwa następują jedne po drugich, toczy się zażarta wojna wszystkich przeciw wszystkim, wszędzie i wszelkimi środkami.

Świat opętanców! Na miłość boską nie rozluźniajcie kaftana bezpieczeń-

stwa, bo stara, roztrzęsiona ze strachu Ziemię wysadzą w powietrze i żaden gannararz jej później nie sklei. Uderzmy się w piersi i przyznajmy się po męsku, uczciwie i otwarcie:

— My — świat — zwarjowaliśmy! Zwarjowana ludzkość dzieli się na dwie części: większość i mniejszość. Zwarjowana większość, chytrze mruczając oko, udaje, że jest przy zdrowych zmysłach i do domów zdrowia zamyka zwarjowaną mniejszość.

— Tam to są prawdziwi warjaci, a my jesteśmy normalni! oświadczają większość, poczem wypowiada parę normalnych wojen, urządzi kilka normalnych rewolucyj, rozpętuje normalny kryzys i popełnia swoje normalne oszustwa i przestępstwa.

Bóg niech ich sądzi, którzy są większymi warjatorami, czy z większości, czy z mniejszości, ale, że większość ma siłę, więc tem samem i rację. Zamknęli mniejszość do domów zdrowia, a sami zasiedli w Lidze Narodów.

Dyrektor jednego z takich domów zdrowia świeżo dokonał właśnie epokowego odkrycia. Otworzył w swoim zakładzie instytut pielęgnowania piękności i stwierdził, że zabiegi kosmetyczne w sposób łagodny i skuteczny leczą

naostrzejsze formy obłędu.

Parę tuzinów fryzjerów, masażystów i manikurzystek od rana do nocy pracuje nad konserwacją wdzięków kilkuset warjatorów. Strzygą na jeża i na rozdział, pod 0 i pod 00, fryzują, ondulują, gołą, pudrują, zbryzują wodą kolońską i vegetalem, smarują brylantyną, fixatuarem i pomadą, przyczem przycinają paznokietki, różują, lakierują...

Co który furjat wejdzie do instytutu, to po kilku godzinach tych zabiegów wychodzi zeń wyświeżony, pachnący jak kwiateczek, a co najważniejsze zupełnie zrównoważony i zdrowy na umyśle. Z zamkniętymi oczyma można córkę wydać za niego!

Ktoby to się spodziewał, że brylantyna z pomadą, w połączeniu z pedikurą tak zbawiennie działają na zwoje mózgowe.

Trzeba z tego jednak wyciągnąć praktyczne konsekwencje.

Nietylko mniejszość, uznana za oficjalnych warjatorów i zamknięta w różnych Tworkach, potrzebuje kuracji. Większości również mocno by się ona przydała. Jeśli zabiegi kosmetyczne, według opinji tego fachowca, tak znakomicie leczą oficjalnych warjatorów, zamkniętych w domach zdrowia, to spróbujmy uleczyć także i wszystkich nieoficjalnych, a więc prawdziwie szkodliwych, bo pozostających na wolności.

Może znaleźliśmy wreszcie sposób uzdrowienia ludzkości?

Otwórzmy Światowy Salon piękności. Wstęp wolny dla całej ludzkości. Strzyżmy, golmy, pudrujmy, zamiast oczerniać — uczerniajmy, przytnijmy pazurów, skropmy obficie kolońską wodą, maśćmy kremem od piegów, eliksirem od wągrów, maścią od liszajów — niech nasz Salon nietylko odmłodzi i wypiękni ludzkość, ale i uzdrowi jej piątą klepkę.

Zamiast dzisiejszych ponurych warjatorów, z jakich się składa ludzkość, w dodatku źle ogolonych, o rozwichrzonym włosie, wągrowatym nosie, plegowatej cerze, cuchnących potem i dokonaniem lub zamierzonym ładactwem, świat zapełni ludzkość odświeżona, ogolona pod włos, zlekka przypudrowana, z utrefionym kędziorkiem na głowie, woniejąca pomadą i wreszcie, wreszcie po tysiącach lat — zupełnie rozsądna, spokojna, zrównoważona, rozumiejąca, że zamiast się brać za lby — trzeba sobie podać ręce i wspólnie pracować.

Ręczę, że po jednym seansie, po pierwszym masażu, ze szczególnem uwzględnieniem ciemienia, Hitlerek wyszedłby z naszego salonu nie do poznania: główka cała w loki, jak u aniołka, ryży wąsik przystrzyżony, brewki poczerńnione, pazurki przytępione, a piąta klepka przymocowana na fest.

Padalec.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

W handlu — lekkie ożywienie. Przemysł włókienniczy wkracza w okres międzysezonowy.

Miesiąc maj, w miarę ustalania się pogody, przyniósł na łódzkim rynku włókienniczym dawno oczekiwane ożywienie sezonowe w całym szeregu gałęzi handlu.

Przedewszystkiem ożywienie to zaobserwować się dało na rynku letnich towarów bawełnianych, dzięki dość licznemu zjazdowi odbiorców ze wszystkich ośrodków państwa. Zakupy obejmowały towary wybitnie sezonowe, przyczem podkreślić należy, że w wielu wypadkach transakcje zawierano na droższe towary wyższych gatunków. W związku ze zwiększeniem obrotów wystąpiło dodatnio zjawisko stabilizacji cen towarów bawełnianych, co świadczy o pewnym wzroście nastrojów optymistycznych, gdyż w okresie poprzednich paru miesięcy ceny stale zniżkowały, dochodząc do poziomu poniżej rentowności. Ceny białych towarów bawełnianych były w dalszym ciągu niczestabilizowane, co pozostaje w związku z polityką sprzedażną firm wielkiego przemysłu włókienniczego, rzucających wobec konieczności zdobycia zasobów finansowych znaczne partie towarów po cenach o 30—40 proc. niższych wpływały ujemnie na ogólny poziom cen towarów bawełnianych.

Analogicznie kształtowała się sytuacja na rynku przędzy bawełnianej, gdzie wobec wzrostu zapotrzebowania ze strony fabrykantów ceny wykazywały tendencję zwyżkową, a jednocześnie zmniejszyły się zapasy przędzy w ciągu maja o ca 100.000 kg. Jakkolwiek ogólnie rozmiary obrotów w branży bawełnianej w sezonie tegorocznym kształtują się w granicach o 25—50 proc. niższych aniżeli w r. ub., to jednak wobec niewielkich składów towarów u hurtowników, oraz bardzo ostrożnej produkcji przemysłu, który zastosował jej rozmiary do potrzeb bieżącego zapotrzebowania — w krótkim czasie dał się odczuć brak niektórych artykułów sezonowych. Zwiększenie obrotów spowodowało również poprawę warunków pokrycia, które wahają się przeważnie w granicach gotówki lub krótkoterminowych weksli o terminach nie przekraczających 40 dni.

Sezon letni odbił się również korzystnie na sytuacji rynku wełnianego. W okresie maja poważne obroty uskutecznione zostały w dziale damskich towarów czesankowych na kostjomy i palta. Pomimo jednak dość znacznych obrotów, ceny nie uległy wzmocnieniu, co pozostaje w związku z wahaniami cen surowca. Również jak w branży bawełnianej, tak i tutaj wyrazem poprawy sytuacji było zaostrzenie warunków pokrycia i odrzucenie materiału wekslowego słabszych finansowo odbiorców.

Sytuacja rynku przędzy czesankowej nie uległa naogół poprawie, co pozostaje w związku ze specyficznymi warunkami, w jakich ostatnio przedziałnictwo wełniane pracuje. Podkreślić bowiem należy, że lata ostatnie, wobec spadku konsumpcji na rynku wewnętrznym, zmusiły przemysł ten do przedstawienia się na eksport. Dzięki energicznemu poczynaniom organizacyjnym, eksport ten przedstawiał się jeszcze do niedawna wcale pokaźnie. Ostatnio, w związku z wprowadzeniem zakazów przywozu i restrykcji dewizowych, większość rynków odbiorczych zagranicą została przez przemysł polski utracona i to właśnie powoduje silny nacisk na ceny przędzy czesankowej, kształtujące

się zniżkowo nawet w okresach przemijającego zresztą sezonowego ożywienia na rynku krajowym.

W przemyśle pończoszniczym i dzianym obroty kształtowały się zadawalająco, jakkolwiek tempo produkcji w maju wydatnie osłabło, powodując zmniejszenie liczby zatrudnionych, co zresztą zauważyć się dało również i w szeregu innych gałęzi produkcji np. w przemyśle zgrzebnym, który wykończył większe partie towarów przeznaczonych dla intendencji M. S. Wojsk i znajduje się w okresie oczekiwania na wyniki dalszych przetargów na dostawy wojskowe.

Ożywienie sezonowe objęło również towary jedwabne i szluczno-jedwabne, przyczem podkreślić należy, że w tej dziedzinie krajowy przemysł poczynił

ostatnio bardzo poważne postępy pod względem jakościowym, osiągając efekty gatunków, deseni i wzorów, nie ustępujące tkaninom zagranicznym.

Naogół scharakteryzować można sytuację na rynku łódzkim w maju, jako zadawalającą w handlu, a mniej pomyślną — w przemyśle.

Przemysł włókienniczy wkracza obecnie w okresie miesięcy letnich w międzysezon, który trwać będzie jeszcze w czerwcu i lipcu. Dopiero po tym okresie podjęte zostaną przygotowania do sezonu jesienno-zimowego, którego przebieg i konjunktury kształtować się będą w zależności od całego szeregu czynników: ogólnej sytuacji na wsi po żniwach, zdolności konsumpcyjnej miast i sytuacji gospodarczej państwa. Obs.

Ograniczenie egzekucyj podatkowych. Nowy okólnik ministerstwa skarbu.

(F) Ministerstwo skarbu wydało okólnik, który upoważnia naczelników urzędów skarbowych do prowizorycznego egzekucji, jeśli chodzi o odwołania i śpieszonym i ograniczenia tymczasowego egzekucji, jeśli chodzi o odwołanie i egzekucję z tytułu podatku obrotowego.

Okólnik stwierdza, że odwołania przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu, często przez władze wymiarowe nie są rozstrzygane w terminie ustalonym przez ustawę. Mianowicie termin ten wynosi w komisji szacunkowej 30 dni a w komisji odwoławczej drugiej instancji 6 miesięcy od dnia wniesienia odwołania. Jeżeli przed upływem tego terminu komisja odwoławcza zażąda od płatnika dodatkowego wyjaśnienia, termin ten przedłuża się o dalsze 3 miesiące.

Okólnik ministerstwa skarbu wskazuje, że wobec niedotrzymywania tych terminów, szereg odwołań zostaje definitywnie załatwiony ze znacznym opóźnieniem, co staje się przyczyną nadmiernego wzrostu zaległości podatkowych. Wobec tego ministerstwo skarbu zarządza, że przy rozpatrywaniu odwołań od wymiarów podatku przemysłowego od obrotu za rok 1931 należy bezwzględnie przestrzegać terminów, przewidzianych w ustawie o podatku przemysłowym. W pierwszym rzędzie powinno być rozpatrzone odwołanie, zawierające konkretne zarzuty, poparte księgami handlowymi itd.

Podniesione zarzuty powinny być w

każdym poszczególnym wypadku zbadane, a wyniki badania powinny znaleźć wyraz, zarówno w uchwałach komisji odwoławczej jak i w wniosku komisji szacunkowej. Przy rozpatrywaniu odwołań, należy zwracać szczególną uwagę na wysokość ustalonych obrotów w kwocie wyższej, niż za lata ubiegłe. Ustalenie obrotu w kwocie wyższej powinno być w każdym poszczególnym wypadku należycie uzasadnione. Licząc się z tem, że przy wymierzaniu podatku przemysłowego od obrotu za rok 1931 mogły zajść omylki, zarówno co do wysokości obrotu jak i co do zastosowania niewłaściwych stawek podatku, ministerstwo skarbu zarządza przewidzieć ograniczenie egzekucji podatku do kwot zaproponowanych w wnioskach na odwołania aż do czasu decyzji na ogłoszone odwołanie.

Powyższe ograniczenie egzekucji podatkowych może nastąpić tylko na skutek odwołania, zawierającego konkretne zarzuty, jak też odwołania, wniesionego w wysokości nieuzasadnionej z wysokością obrotów za rok 1931 w porównaniu do wymiaru ustalonego za rok poprzedni.

Równocześnie z ograniczeniem egzekucji podatkowych za rok 1931 należy dla przedsiębiorstw opłacających zaliczki na podatek za rok 1932 na podstawie obrotu z roku poprzedniego ograniczyć wysokość zaliczek, stosując stawki podatkowe obowiązujące na rok 1932.

Giełda pieniężna.

Na zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było normalne, przy nieco mocniejszej tendencji dla niektórych dewiz. W obrotach międzybankowych obracano banknotami dolarowymi po 8.87; wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.91. Notowano dewizy: Belgia 124.50, Holandia — 361.25, Londyn — 32.80, Nowy Jork 8.905, Paryż — 35.13, Praga — 26.40, Szwajcaria 174.40; w obrotach międzybankowych: Berlin — 211.40; w obrotach prywatnych: marka niemiecka — 210.50, funt angielski w gotówce 33.10, banknoty dol. 8.88 i pół, rubel złoty 4.92 i pół, rubel srebrny 1.48, bilon 0.65.

AKCJE. Bank Polski 70, Cukier 16, Lillipy 10.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Wobec zwiększonego zaofiarowania tendencja dla papierów państwowych i prywatnych była nieco słabsza. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 46.75—47, 5 proc. konwersyjna 83, 6 proc. dol. 49 i pół, 7 proc. stabil. 45 i pół—44 i pół—44.75, 10 proc. kol. 100. 4 i pół proc. ziemskie 82 i pół, 8 proc. Warszawy 55—53—53 i pół, 10 proc. Radomia 51 i pół. Transakcje dokonane a nieofiarowane: 4 i pół proc. Warszawy 41 i pół, 5 proc. Warszawy

44. 6 proc. oblig. Warszawy VI emisji 28.75.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym nadal panowała wybitnie spokojna sytuacja. W godzinach rannych ujawniło się nieco zwiększone zapotrzebowanie na dolary, które w ciągu dnia zrównoważyło się podażą. Kurs nie uległ zmianie, a więc płacono 8.86 i żądano 8.87 przy obrotach średnich i utrzymanej tendencji.

Funt nieco mocniej, przy czekach 32.80 i 33.10 przy gotówce. Za franka francuskiego płacono 35.20, żądano 35.30. Marka nadal bez zmiany przy kursie 210 i pół w placeniu i 211 i pół w żądaniu. Złote ruble których w ciągu kilku dni brak było w podaży, znalazły się ponownie na rynku i przy słabszej tendencji obniżyły się w kursie do 4.90 w placeniu i 4.95 w żądaniu, tendencja dla złotych dolarów bez zmiany 9.10 do 9.12.

Łódzkimi 8-procentowymi listami zastawnymi dokonywano nieznacznych transakcji po kursie 54 w placeniu i 55 w żądaniu przy tendencji wyraźnie utrzymanej. (c)

Bilans handlowy

za miesiąc maj.

Wczoraj ogłoszony został przez główny urząd statystyczny bilans handlu zagranicznego Polski za maj. Bilans zamknięty został dodatnim saldem w wysokości 4.835.000 zł. W porównaniu do kwietnia wywóz z Polski zmniejszył się o 18.1 milj. zł., a przywóz zmniejszył się o 5.6 milj. zł. Między innymi zmniejszył się wywóz surowców i materiałów włókienniczych o 1.4 milj. zł., a w tem tkanin bawełnianych o 600.000 zł. Również zmniejszył się przywóz surowców i materiałów włókienniczych o 4.1 milj. zł. w tem przywóz materiałów bawełnianych o 600.000 zł., a wełnianych o 3.4 milj. zł. i przędzy wełnianej o 400.000 zł.

Stan uruchomienia

przemysłu włókienniczego.

Według danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem stan zatrudnienia wielkiego przemysłu bawełnianego przedstawia się następująco: przez 5 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk, przez 4 dni 10 fabryk, przez 3 dni 9 fabryk, przez 2 dni 1 fabryka, nieczynna była jedna fabryka. Ogółem 36 fabryk wielkiego przemysłu bawełnianego zatrudniało 37.700 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym przez 5 dni w tygodniu pracowało 11 fabryk, przez 4 dni 4 fabryki, przez 3 dni 6 fabryk, przez 2 dni 1 fabryka, nieczynne były 4 fabryki. Ogółem przemysł wełniany zatrudnia 12.300 robotników.

Związek wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego informuje nas o następującym stanie zatrudniania przemysłu wykończalniczego: przez 5 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk, zatrudniających 3488 robotników, przez 2 dni w tygodniu w jednej firmie zatrudnionych było 85 robotników i 55 robotników korzystających z urlopow.

Ogółem więc 16 firm zrzeszonych w powyższym związku zatrudnia 3588 robotników. (c)

Zamówienia sowieckie

dla polskiego hutnictwa.

(F) Jak się dowiadujemy, od pewnego czasu konsul Jan Brygiewicz prowadzi z ramienia hutnictwa polskiego rokowania z berlińskim przedstawicielstwem handlowym Sowietów w sprawie zamówień sowieckich dla polskiego hutnictwa.

Według obiegających pogłosek, rokowania w tej sprawie już są na ukończeniu. Najtrudniej przedstawia się sprawa dyskontowania weksli. Podobno dyskonta weksli podjęły się niektóre zagraniczne banki za gwarancją ze strony Polski. Zamówienia sowieckie dotyczą dostawy na około 70.000 ton wyrobów hutniczych. W najbliższych dniach umowa ma być podpisana.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 8 czerwca, Loco 5.10, czerwiec 4.94, lipiec 5.03, sierpień 5.10, wrzesień 5.18, październik 5.28, listopad 5.34, grudzień 5.42, styczeń 5.48, luty 5.56, marzec 5.67, kwiecień 5.72, maj 5.80.

Nowy Orlean, 8 czerwca, Loco 5.04, lipiec 5.05, październik 5.26, grudzień 5.41, styczeń 5.48, marzec 5.63, maj 5.79.

Liverpool, 8 czerwca, Loco 4.20, czerwiec 3.93, lipiec 3.91, sierpień 3.94, wrzesień 3.92, październik 3.92, listopad 3.93, grudzień 3.94, styczeń 3.97, luty 4.00, marzec 4.03, kwiecień 4.05, maj 4.07, czerwiec 4.09, lipiec 4.12.

Bawelna egipska.
Liverpool, 8 czerwca, Loco 5.70, lipiec 5.58, październik 5.71, listopad 5.76, grudzień 5.82, styczeń 5.87, marzec 5.97.

Upper, 8 czerwca, Loco 5.08, lipiec 4.91, październik 5.02, listopad 5.05, grudzień 5.07, styczeń 5.12, marzec 5.19, maj 5.26.

Brema, 8 czerwca, Loco 5.27, lipiec 5.90, październik 6.16, grudzień 6.33, styczeń 6.43, marzec 6.56, maj 6.67.

Aleksandria, 8 czerwca, Saloklaridis: lipiec 10.18, listopad 11.08, styczeń 11.40, Aghmouni: czerwiec 8.45, sierpień 8.57, październik 8.90, grudzień 9.09.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA № 30
tel. 129-30.

Nowowytbudowany, 2-50' nowoczesnie skanalizowany PENSJONAT „SANATO” NA WIŚNIOWEJ GÓRZE (na posiadłości Jakubowicza — tuż pod lasem) urządzony wg. najnowszych wymagań higieny, z łazienkami i wszelkimi uubikacjami w gmachu, jakoteż z wodą bieżącą w każdym pokoju. Dwie sale do zabaw, taras do kąpiei słonecznych. Telefon. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Własne konie przy stacji kolejowej. Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu, tel. Wiśniowa Góra 10, lub HELENA FAYLOWA, Piotrkowska 132, tel. 164-67.

Zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, komunikuje, iż w dniu 19-ym czerwca 1932 roku, o godz. 5-ej po poł., w lokalu Stowarzyszenia, przy ul. Zachodniej Nr. 68, odbędzie się X DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie i wybór prezydium. 2. Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia. 3. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej. 4. Sprawozdanie Zarządu za rok 1931. 5. Zatwierdzenie budżetu na rok 1932. 6. Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7. Wolne wnioski. Uwaga: W myśl art. 27 statutu stowarzyszenia Walne Zgromadzenie jest ważne bez względu na ilość obecnych członków ZARZĄD.

Do akt Nr. 626 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 142, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 202, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Texum” Sp. z o. o. i składających się z wagi, szafy, 4 cholew do grempli, maszyny do pisania, 28 sztuk materiału, 10 paczek przędzy i 16 sztuk materiału surowego, oszacowanych na sumę złotych 489. Łódź, dnia 27 maja 1932 r. Komornik (—) St. Dobrowolski.

Doakt Nr. 817 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 142, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej nr. 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zelig Kleina i składających się z aparatu radiowego kasy ogniotrwałej, maszyny do szycia, fortepianu i mebli, oszacowanych na sumę zł. 4320. Łódź, dnia 27 maja 1932 r. Komornik (—) St. Dobrowolski.

Nr. E. 488 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, mający kancelarię swoją przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 czerwca 1932 r. o godzinie 10 rano w gm. Nowosolna, wieś Antoniew - Stoki, Telefoniczna 60, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Rajnholda Szplisa, składających się z mebli i inwentarza żywego i martwego, oszacowanych na sumę 600 zł. Spis rzeczy i szacurk takowych przejranych być może w dniu licytacji. Łódź, dnia 3 czerwca 1932 r. Komornik sądowy (—) Piotr Pilichowski.

Spis zapowiedzi Nr. 70. ZAPOWIEDZ. Podaje się do wiadomości, że 1. kupiec Dawid Matus Lewi zamieszkały w Lesznie, syn rzeźnika Lajba Lewi i żony jego Nachy z d. Leszczyńska zamieszkałych w Poznaniu, 2. krawcowa Braha Hildeshaim, zamieszkała w Lesznie, córka kupca Ioka Majera Hildeshaima i żony jego Faigl z d. Pik w Sompolnie, pow. Kola, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Lesznie, Poznań i w gazecie „Republika” w Łodzi. Leszno, dnia 7 czerwca 1932 r. Urzędnik Stana Cywilnego (Podpis nieczytelny).

SALA FILHARMONJI. Tel. 213-84. WTOREK, dnia 14-go czerwca 1932 r. o godz. 9-ej wiecz. TYLKO JEDEN WIECZÓR Maurice Schwartz Najznakomitszy artysta żydowski z New Yorku z udziałem primadonny Metropolitan House Opera New York VIOLA PHILO Przy fortepianie: Boris Kogan Szczegóły w afiszach i programach. Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji.

Do akt Nr. 829 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 142, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Dąbrowskiej 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fryderyka i Bertę małż. Fogel i składających się z mebli i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę zł. 765. Łódź, dnia 27 maja 1932 r. Komornik (—) St. Dobrowolski.

DOKTOR H. Wołkowyski Cegielniana № 4, telefon 216-90. choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9 w niedzielę i święta od g. 9-1.

Dr. W. BALICKA ul. Piotrkowska 200 róg Pastel Nr. 194-03. Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

DOKTOR W. Łagunowski Piotrkowska 70, tel. 181-83. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe (Naświetlanie promieniami Roentgena) Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół, od 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10 r. do 11 pp

OGŁABNIENIE BLEDNICE leczy HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

Dr. Med. L. NITECKI choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe NAWROT 32. Tel. 213-18 przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12 w poł.

„Czystość” Piotrkowska 44, telefon 167-45 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotrowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Powszechnie renomowany pensjonat „ZDROWIE” S. Rapaporta (listn. eie od r. 1905) na Wiśniowej-Górze jest już otwarty. Wprowadzono liczne inowacje i ulepszenia. Wykwintna kuchnia i usługa. RADIO I TELEFON. Informacji udziela się u M. Rapaporta, Piotrkowska 9, tel. 230-08, lub na miejscu—Wiśniowa-Góra tel. 5. Ceny przystępne! 30-3

Dr. med. Rózaner Wyjątkowa Okazja Dzielna № 9. NARUT-JWICZA tel 128-98. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Przym. od 8-10: 4-8 w niedz. i święta od 9-12. przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio BIURO „IRENIT” ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-39.

DUŻY umeblowany frontowy, słoneczny pokój używalnością łazienki do wynajęcia. Al. 1 Maja Nr. 5, m. 7. MAŁY umeblowany pokój do wynajęcia wejście niekrepujące. Winda, telefon 122-11. POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Gdańska 37, m. 8 od 9-4 i od 8-9. 11 NA BIURO lub prywatnie, oddam pokój słoneczny, za pożyczzenie 500 zł. Oferty „Czerwiec”. SŁONECZNY pokój do wynajęcia. ul. Lipowa 25 m. 12.

Posady

FRYZJERZY potrzebni. Sienkiewicza 15, cech fryzjerów. FRYZJER potrzebny na stałe pomoce Andrzeja 27. PIELEŃNIARKA (izraelitka) z dobrymi referencjami poszukuje posady na wyjazd lub na miejscu, wymagania skromne. Sub „Pieleńniarka”. 11.6.

Nauka i wychowanie

MISS MARY udziela wszelkich informacji wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zagraniczne. Traugutta 2, I p. fr. MADEMOISELLE MARIE enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta nr. 2, I p. fr.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zekniczenia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

POŻYCZEK udzielamy Społeczna Kasa Gospodarcza. Reprezentacja w Łodzi, Piotrkowska 97, m. 6. 10

Ważne dla p. krawcowych! Pierwszorzędna pracownia sukien z zaprowadzoną wykwiintną klientelą w centrum miasta odstąpię z powodu wyjazdu. Oferty do Rep. sub „Okazja”. 35-2.

DYREKCJE GIMNAZJÓW TOWARZYSTWA ŻYDOWSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH W ŁODZI zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarje: I Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11 II Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12 Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Płomowicza 6, tel. 127-05 100-4 w godzinach przedpołudniowych od 9-2. Do kl. podwstępnej (20) przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum żeńskiego (ul. Płomowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5½ (pięć i pół). W myśl uchwały Zarządu Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi opłata w klasach niższych została obniżona.

Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba w Łodzi Złozna 10, tel. 122-12. Zapisy nowowstępujących przyjmują sekretariat od g. 9-13. Egzaminy systemem lekcyjnym. DYREKCJA. 4-40

Dr. med. H. Lubicz Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Cegielniana № 7 telefon 141-32 Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

Lokale

Poszukujemy 2 pokoi na biuro reprezentacyjne bez mebli, jedynie tylko duże, jasne, frontowe, połączone ze sobą, w lepszym domu, nie wyżej II-go pietra, w centrum Łodzi, najchętniej wprost od gospodarza. Z dokładnym opisem oferty składać pod „Koncern” do Republiki. 60-2

Kupno i sprzedaż

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruchi”, Al. Kościuski Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

ZŁOTO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny L. Fijałko, Piotrkowska 7.

MOTOCYKL w dobrym stanie tanio do sprzedania. Sienkiewicza 29 (skład blachy) tel. 164-54. 11

PIANINO lub fisharmonię w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny pod „Lido” do Republiki

KARAKULOWE palto piękne nowe, lls srebrnego sprzedam tanio zaraz ul. Traugutta 6, hotel Savoy, pokój 208.

POKÓJ umeblowany, słoneczny z balkonem I-sze piętro z używalnością kuchni, na żądanie fortepian, do wynajęcia. Wiadomość Zielona 65, m. 10.

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jednego pod wzięciem organizacyjnym w Łodzi biura „Polruchi”. Al. Kościuski 27, telefon 141-01, 132-01.

OD ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Urządzenie pierwszorzędne. Al. 1 Maja 40, m. 8 u dozorczy

POSZUKUJE pokoju z kuchnią z wygodami bez odstępnego w okolicach 11-go Listopada. Oferty sub „B. R.”

DOBRA egzystencja! Wydzierzawie klep w dobrym punkcie wykwalifikowanej osobie. Gotówka potrzebna jedynie na towar. Leszno 58, m. 5, od 19-21.

POSZUKUJE spółnika do biura ekspedycyjnego. Oferty pod „Ekspedycja”. POSZUKUJE pożyczki 5-8000 dolarów na pierwszą hipotekę. Pośrednicy pożądan. Oferty do Republiki pod „H. i K.”.

Letniska

PIEKNIE położone letnisko. 2 albo 3 pokoje z kuchnią z korytarzem, dużą werandą, w ogrodzie, przy rządowym lesie. Cena dostępna. Wiadom. tel. 178-21.

JÓZEFÓW, pensjonat dla dzieci-młodzieży Bolesławowej Lachs. Wiślana 6, blisko kolejki, ceny przystępne. 12 LETNISKO w Teodorach. Jeszcze kilka mieszkań z oszklonemi werandami do wynajęcia. Wiadom.: Franciszkańska 30, Tuchsznajder.

Zagubione dokum.

ZGUBIONO teczkę, zawierającą dokumenty ubezpieczeniowe oraz dokumenty amerykańskiego T-wa Ubezpiep. New-York dla znalazcy bez wartości Oddać za wynagrodzeniem Al. 1 Maja 39.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjeć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłucznią: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148. Prenumerata „II. Republiki” Ogłoszenia: od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych. ZWYCZAJNE, 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ zł. 2.- za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz. zamieszczone specjalna dopłata Zamieszcowe o 50 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z zezdu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmierzają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zarobku lub powtórzenia ogłoszenia